

Ewangelia Mateusza

Rozdział 1

1. Zwój narodzenia Jezusa Pomazańca syna Dawida syna Abrahama 2. Abraham zrodził Izaaka Izaak zaś zrodził Jakuba Jakub zaś zrodził Judasza i braci jego 3. Judasz zaś zrodził Faresa i Zareę z Tamar Fares zaś zrodził Esroma Esrom zaś zrodził Arama 4. Aram zaś zrodził Aminadaba Aminadab zaś zrodził Naassona Naasson zaś zrodził Salmona 5. Salmon zaś zrodził Booza z Rachab Booz zaś zrodził Obeda z Rut Obed zaś zrodził Jessego 6. Jesse zaś zrodził Dawida króla Dawid zaś król zrodził Salomona z tej co Uriasza 7. Salomon zaś zrodził Roboama Roboam zaś zrodził Abiasza Abiasz zaś zrodził Asę 8. Asa zaś zrodził Jozafata Jozafat zaś zrodził Jorama Joram zaś zrodził Ozjasza 9. Ozjasz zaś zrodził Joatama Joatam zaś zrodził Achaza Achaz zaś zrodził Ezechiasza 10. Ezechiasz zaś zrodził Manassesza Manasses zaś zrodził Amona Amon zaś zrodził Jozjasza 11. Jozjasz zaś zrodził Jechoniasza i braci jego za przesiedlenia do Babilonu 12. za zaś przesiedlenia do Babilonu Jechoniasz zrodził Salatiela Salatiel zaś zrodził Zorobabela 13. Zorobabel zaś zrodził Abiuda Abiud zaś zrodził Eliakima Eliakim zaś zrodził Azora 14. Azor zaś zrodził Sadoka Sadok zaś zrodził Achima Achim zaś zrodził Eliuda 15. Eliud zaś zrodził Eleazara Eleazar zaś zrodził Mattana Mattan zaś zrodził Jakuba 16. Jakub zaś zrodził Józefa męża Marii z której został zrodzony Jezus który jest nazywany Pomazaniec 17. Wszystkich więc pokoleń od Abrahama aż do Dawida pokoleń czternaście i od Dawida aż do przesiedlenia do Babilonu pokoleń czternaście i od przesiedlenia do Babilonu aż do Pomazańca pokoleń czternaście 18. zaś Jezusa Pomazańca narodzenie takie było zostawszy zaręczona bowiem matka jego Maria Józefowi zanim niż zejść się im została znaleziona w łonie mającą z Ducha Świętego 19. Józef zaś mąż jej sprawiedliwy będąc i nie chcąc jej wystawić na pokaz chciał potajemnie opuścić ją 20. Te zaś on rozważywszy oto zwiastun Pana we śnie został ukazany mu mówiąc Józefie synu Dawida nie bałbyś się przyjąć Mariam żony twojej co bowiem w niej które zostało zrodzone z Ducha jest Świętego 21. Urodzi zaś syna i nazwiesz imieniem Go Jezus On bowiem zbawi lud jego z grzechów ich 22. To zaś całe stało się aby zostałyby wypełnione co zostało powiedziane przez Pana przez proroka mówiącego 23. Oto dziewica w łonie będzie mieć i urodzi syna i nazwą imię Jego Emmanuel co jest które jest tłumaczone z nami Bóg 24. Gdy został obudzony zaś Józef ze snu uczynił jak polecił mu zwiastun Pana i przyjął żonę jego 25. I nie poznał jej aż do kiedy urodziła syna jej pierwородnego i nazwał imię jego Jezus

Rozdział 2

1. zaś Jezus który został zrodzony w Betlejem w Judei w dniach Heroda króla oto magowie ze wschodów przybyli do Jerozolimy 2. mówiąc gdzie jest który został zrodzony Król Judejczyków zobaczyliśmy bowiem Jego gwiazdę na wschodzie i przyszliśmy oddać cześć Mu 3. Usłyszawszy zaś Herod król został poruszony i cała Jerozolima z nim 4. I zebrawszy wszystkich arcykapłanów i znawców Pisma ludu

wypytywał się od nich gdzie Pomazaniec jest rodzony **5.** zaś powiedzieli mu w Betlejem w Judei tak bowiem jest napisane przez proroka **6.** I ty Betlejem ziemio Judy wcale nie najmniejsze jesteś wśród namiestników Judy z ciebie bowiem wyjdzie przewodzący który będzie pasł lud mój Izrael **7.** Wtedy Herod potajemnie wezwawszy magów dokładnie się dowiedział u nich o czas ukazującej się gwiazdy **8.** i posławszy ich do Betlejem powiedział poszedłszy uważnie wypytajcie się o dzieciątko kiedy zaś znaleźlibyście oznajmijcie mi żeby i ja przyszedłszy mógłbym oddać cześć Mu **9.** zaś wysłuchawszy króla poszli i oto gwiazda którą zobaczyli na wschodzie wyprzedziła ich aż przyszedłszy stanęła powyżej gdzie było dzieciątko **10.** Zobaczywszy zaś gwiazdę uradowali się radością wielką bardzo **11.** i przyszedłszy do domu zobaczyli dzieciątko z Marią matką Jego i upadłszy oddali cześć Mu i otworzywszy skarby ich przynieśli Mu dary złoto i kadzidło i mirrę **12.** i zostawszy ostrzeżonymi we śnie nie zawrócić do Heroda przez inną drogę oddalili się do krainy ich **13.** Oddaliwszy się zaś oni oto zwiastun Pana ukazuje się we śnie Józefowi mówiąc zostawszy podniesionym weź dzieciątko i matkę Jego i uciekaj do Egiptu i bądź tam aż kiedykolwiek powiedziałbym ci zamierza bowiem Herod szukać dzieciątko żeby zniszczyć je **14.** zaś zostawszy podniesionym wziął dzieciątko i matkę Jego nocą i oddalił się do Egiptu **15.** I był tam aż do śmierci Heroda aby zostałyby wypełnione które zostało powiedziane przez Pana przez proroka mówiącego z Egiptu wezwałem Syna mojego **16.** Wtedy Herod zobaczywszy że został wykpiony przez magów został rozgniewany bardzo i wysławszy zabił wszystkich chłopców w Betlejem i w całych granicach jego od dwuletnich i poniżej według czasu którego dokładnie się dowiedział od magów **17.** Wtedy zostało wypełnione co zostało powiedziane przez Jeremiasza proroka mówiącego **18.** Głos w Rama został usłyszany lament i płacz i biadanie wielkie Rachel oplakując dzieci jej i nie chciała zostać pocieszoną gdyż nie są **19.** Gdy zmarł zaś Herod oto zwiastun Pana we śnie ukazuje się Józefowi w Egipcie **20.** Mówiąc zostawszy podniesionym weź dzieciątko i matkę Jego i idź do ziemi Izraela zmarli bowiem szukający życia dzieciątka **21.** zaś zostawszy podniesionym wziął dzieciątko i matkę Jego i przyszedł do ziemi Izraela **22.** Usłyszawszy zaś że Archelaus króluje nad Judeą zamiast Heroda ojca jego bał się tam wrócić zostawszy ostrzeżonym zaś we śnie oddalił się do części Galilei **23.** I przyszedłszy zamieszkał w mieście które jest nazywane Nazaret żeby zostałyby wypełnione co zostało powiedziane przez proroków że Nazarejczyk zostanie nazwany

Rozdział 3

1. W zaś dniach tych przybywa Jan Zanurzający głoszący na pustkowiu Judei **2.** i mówiący opamiętajcie się zbliżyło się bowiem Królestwo Niebios **3.** Ten bowiem jest o którym zostało powiedziane przez Izajasza proroka mówiącego głos wołającego na pustkowiu przygotujcie drogę Pana proste czyńcie ścieżki Jego **4.** Sam zaś Jan miał odzienie jego z włosów wielbłąda i pas skórzany wokół biodra jego zaś pożywienie jego było szarańcze i miód dziki **5.** Wtedy wychodziła do niego Jerozolima i cała Judea i cała okolica Jordanu **6.** i byli zanurzani w Jordanie przez niego wyznający grzechy ich **7.** Zobaczywszy zaś

licznych faryzeuszów i saduceuszów przychodzących do zanurzenia jego powiedział im płody żmij kto pokazał wam jako uciec od mającego przyjść gniewu **8**. Uczyńcie więc owoce godne nawrócenia **9**. i nie uważalibyście mówić w sobie Ojca mamy Abrahama mówię bowiem wam że może Bóg z kamieni tych wzbudzić dzieci Abrahama **10**. Już zaś i siekiera do korzenia drzew jest przyłożona każde więc drzewo nie czyniące owocu dobrego jest odcinane i w ogień jest rzucone **11**. Ja wprawdzie zanurzam was w wodzie ku nawróceniu Ten zaś za mną przychodzący mocniejszy ode mnie jest któremu nie jestem wart sandałów unieść On was zanurzy w Duchu Świętym i ogniu **12**. Którego wiejadło w ręku Jego i wyczyści klepisko Jego i zbierze pszenicę Jego do spichlerza zaś plewę spali ogniem nieugaszonym **13**. Wtedy przybywa Jezus z Galilei nad Jordanem do Jana by zostać zanurzonym przez niego **14**. zaś Jan powstrzymywał Go mówiąc ja potrzebę mam przez Ciebie zostać zanurzonym a Ty przychodzisz do mnie **15**. Odpowiedziawszy zaś Jezus powiedział do Niego pozwól teraz tak bowiem przystające jest nam wypełnić całą sprawiedliwość wtedy dopuszcza Go **16**. A zostawszy zanurzonym Jezus wyszedł zaraz z wody i oto zostały otworzone Mu niebiosa i zobaczył Ducha Boga schodzącego jakby gołębicą i przychodzącego na Niego **17**. I oto głos z niebios mówiący Ten jest Syn mój umiłowany w którym miałem upodobanie

Rozdział 4

1. Wtedy Jezus został wyprowadzony na pustkowie przez Ducha by zostać doświadczonym przez oszczercę **2**. A skończywszy post dni czterdzieści i nocy czterdzieści później zgłodniał **3**. I podszedłszy do Niego ten poddający próbie powiedział jeśli Syn jesteś Boga powiedz aby kamienie te chleby stałyby się **4**. zaś odpowiedziawszy powiedział jest napisane nie na chlebie samym będzie żył człowiek ale na każdym przesłaniu wychodzącym przez usta Boga **5**. Wtedy bierze Go oszczerca do świętego miasta i stawia Go na szczycie świątyni **6**. i mówi Mu jeśli Syn jesteś Boga rzuć się w dół jest napisane bowiem że zwiastunom Jego przykaże o Tobie i na rękach podniosą Cię by czasem nie potknąłbyś o kamień stopy Twojej **7**. Powiedział mu Jezus znów jest napisane nie będziesz wystawiał na próbę Pana Boga twój **8**. Znów bierze Go oszczerca na górę wysoką bardzo i ukazuje Mu wszystkie królestwa świata i chwałę ich **9**. i mówi Mu te wszystkie Ci dam jeśli upadłszy oddałbyś cześć mi **10**. Wtedy mówi mu Jezus odchódź szatanie jest napisane bowiem Panu Bogu twojemu będziesz oddawał cześć i Jemu samemu będziesz służył **11**. Wtedy opuszcza Go oszczerca i oto zwiastunowie podeszli i służyli Mu **12**. Usłyszawszy zaś Jezus że Jan został wydany oddalił się do Galilei **13**. I pozostawiwszy Nazaret przyszedłszy zamieszkał w Kapernaum nadmorskim w granicach Zabulona i Neftalego **14**. Aby zostałyby wypełnione co zostało powiedziane przez Izajasza proroka mówiącego **15**. Ziemia Zabulona i ziemia Neftalego droga morza za Jordanem Galilea pogan **16**. Lud siedzący w ciemności zobaczył światło wielkie i siedzącym w krainie i cieniu śmierci światło weszło im **17**. Od wtedy zaczął Jezus głosić i mówić opamiętajcie się zbliżyło się bowiem Królestwo Niebios **18**. Przechodząc zaś Jezus obok morza

Galilei zobaczył dwóch braci Szymona który jest nazywany Piotrem i Andrzeja brata jego zarzucających sieć rybacką w morze byli bowiem rybacy **19**. I mówi im chodźcie za Mną a uczynię was rybakami ludzi **20**. zaś zaraz opuściwszy sieci rybackie podążyli za Nim **21**. A poszedłszy dalej stamtąd zobaczył innych dwóch braci Jakuba tego Zebedeusza i Jana brata jego w łodzi z Zebedeuszem ojcem ich naprawiających sieci rybackie ich i wezwał ich **22**. zaś zaraz opuściwszy łódź i ojca ich podążyli za Nim **23**. I obchodził całą Galileę Jezus nauczając w zgromadzeniach ich i głosząc dobrą nowinę Królestwa i lecząc każdą chorobę i każdą słabość wśród ludu **24**. I poszedł słuch o Nim na całą Syrię i przynosili Mu wszystkich źle mających się różnymi chorobami i męczarniami którzy są objęci i którzy są opętani przez demony i lunatykujących i sparaliżowanych i uleczył ich **25**. I podążyły za Nim tłumy wielkie z Galilei i Dekapolu i Jerozolimy i Judei i zza Jordanu

Rozdział 5

1. Zobaczywszy zaś tłumy wszedł na górę i gdy usiadł On podeszli do Niego uczniowie Jego
2. I otworzywszy usta Jego nauczał ich mówiąc **3**. Szczęśliwi ubodzy duchem gdyż ich jest Królestwo Niebios **4**. Szczęśliwi którzy smucą się gdyż oni zostaną pocieszeni **5**. Szczęśliwi łagodni gdyż oni odziedziczą ziemię **6**. Szczęśliwi którzy są głodni i którzy pragną sprawiedliwości gdyż oni zostaną nasyceni **7**. Szczęśliwi miłosierni gdyż oni doznają litości **8**. Szczęśliwi czysti sercem gdyż oni Boga zobaczą **9**. Szczęśliwi pokój czyniący gdyż oni synowie Boga zostaną nazwani **10**. Szczęśliwi którzy są prześladowani ze względu na sprawiedliwość gdyż ich jest Królestwo Niebios **11**. Szczęśliwi jesteście kiedy znieważyliby was i prześladowaliby i mówiliby wszelką niegodziwą wypowiedź przeciw was kłamiący ze względu na Mnie **12**. Radujcie się i weselcie się że zapłata wasza wielka w niebiosach tak bowiem prześladowali proroków przed wami **13**. Wy jesteście sól ziemi jeśli zaś sól została by pozbawiona smaku w czym zostanie posolona na nic jest silna już jeśli nie zostać wyrzuconą na zewnątrz i być deptaną przez ludzi **14**. Wy jesteście światło świata nie może miasto zostać ukryte na górze leżące **15**. Ani zapalają lampę i kładą ją pod korcem ale na świeczniku i świeci wszystkim w domu **16**. Tak niech zaświeci światło wasze przed ludźmi żeby zobaczyliby wasze dobre czyny i chwaliliby Ojca waszego w niebiosach **17**. Nie wnioskowalibyście że przyszedłem obalić Prawo lub proroków nie przyszedłem obalić ale wypełnić **18**. Amen bowiem mówię wam aż kiedykolwiek przeminęłoby niebo i ziemia jota jedna lub jedna kreska nie przeminęłaby z Prawa aż kiedykolwiek wszystkie stałoby się **19**. Który jeśli więc rozwiązałby jedno z przykazań tych najmniejszych i nauczałby tak ludzi najmniejszym zostanie nazwany w Królestwie Niebios który zaś kolwiek uczyniłby i nauczałby ten wielki zostanie nazwany w Królestwie Niebios **20**. Mówię bowiem wam że jeśli nie obfitowałaby sprawiedliwość wasza bardziej niż znawców Pisma i faryzeuszów nie weslibyście do Królestwa Niebios **21**. Usłyszeliście że zostało powiedziane dawnym nie będziesz mordować który zaś kolwiek mordowałby winny będzie sądu **22**. Ja zaś mówię wam że każdy który jest zagniewany na brata jego bez powodu

winny będzie sądu który zaś kolwiek powiedziałby bratu jego Raka winny będzie sanhedrynowi który zaś kolwiek powiedziałby głupcze winny będzie w Gehennę ognia **23**. Jeśli więc przynosiłbyś dar twój na ołtarzu i tam zostałyby ci przypomniane że brat twój ma coś przeciw tobie **24**. zostaw tam dar ofiarny twój przed ołtarzem i odchodź najpierw zostań pojednany z bratem twoim i wtedy przyszedłszy przynieś dar twój **25**. Bądź który jest życzliwy przeciwnikowi twojemu szybko dopóki kiedy jesteś w drodze z nim by czasem nie cię wydałby przeciwnik sędziemu i sędzia ciebie wydałby podwładnemu i do strażnicy zostaniesz rzucony **26**. Amen mówię ci nie wyszedłbyś stamtąd aż kiedykolwiek oddałbyś ostatnie ćwierć asa **27**. Usłyszeliście że zostało powiedziane przodkom nie będziesz cudzołożyc **28**. Ja zaś mówię wam że każdy patrzący na kobietę ku pożądać jej już dokonał cudzołóstwa z nią w sercu jego **29**. Jeśli zaś oko twoje prawe gorszy cię wyrwij je i rzuć od ciebie jest korzystne bowiem tobie aby zginąłby jeden z członków twoich a nie całe ciało twoje zostałyby wrzucone do Gehenny **30**. I jeśli prawa twoja ręka gorszy cię odetnij ją i rzuć od ciebie jest korzystne bowiem tobie aby zginąłby jeden z członków twoich i nie całe ciało twoje zostałyby wrzucone w Gehennę **31**. Zostało powiedziane zaś że który kolwiek oddaliłby żonę jego niech da jej rozwód **32**. Ja zaś mówię wam że który kolwiek oddaliłby żonę jego poza sprawą nierządu czyni ją cudzołożyc i który jeśli która jest oddaloną poślubiłby cudzołożyc **33**. Znów usłyszeliście że zostało powiedziane przodkom nie będziesz fałszywie przysięgał oddasz zaś Panu przysięgi twoje **34**. Ja zaś mówię wam nie przysięgać całkiem ani na niebo gdyż tron jest Boga **35**. Ani na ziemię gdyż podnózek jest stóp Jego ani na Jerozolimę gdyż miasto jest wielkiego króla **36**. Ani na głowę twoją przysięgałbyś gdyż nie możesz jednego włosa białym lub czarnym uczynić **37**. niech jest zaś słowo wasze tak tak nie nie co zaś ponadto te od niegodziwego jest **38**. Usłyszeliście że zostało powiedziane oko za oko i ząb za ząb **39**. Ja zaś mówię wam nie przeciwstawić się niegodziwemu ale który cię będzie uderzał w prawy twój policzek zwróć ku niemu i inny **40**. A chcącemu z tobą zostać osądzonym i tunikę twoją wziąć zostaw mu i płaszcz **41**. I kto ciebie przymusi milę jedną odchodź z nim dwie **42**. Proszącemu ciebie daj i od chcącego od ciebie pożyczyć nie zostałbyś odwróconym **43**. Usłyszeliście że zostało powiedziane będziesz miłował bliźniego twojego i będziesz nienawidził wroga twojego **44**. Ja zaś mówię wam będziesz miłował wrogów waszych błogosławcie przeklinających was dobrze czyńcie nienawidzącym was i módlcie się za znieważających was i prześladujących was **45**. żeby stalibyście się synowie Ojca waszego w niebiosach gdyż słońce Jego wschód sprawia na niegodziwych i dobrych i pada deszcz na sprawiedliwych i niesprawiedliwych **46**. Jeśli bowiem umiłowalibyście miłujących was jaką zapłatę macie czyż nie i celnicy to czynią **47**. A jeśli pozdrawialibyście braci waszych jedynie co ponad czynicie czyż nie i celnicy tak czynią **48**. Będziecie więc wy dojrzałymi tak jak Ojciec wasz w niebiosach doskonały jest

Rozdział 6

1. Wystrzegajcie się by jałmużny waszej nie czynić wobec ludzi w celu zostać widzianym przez nich jeśli zaś nie zapłaty nie macie od Ojca waszego w niebiosach 2. Kiedy więc czyniłbyś jałmużnę nie zatrąbiłbyś przed tobą tak jak obłudnicy czynią w zgromadzeniach i na ulicach żeby została oddana chwała przez ludzi amen mówię wam otrzymują zapłatę ich 3. Ty zaś czyniąc jałmużnę niech pozna lewa strona twoja co czyni prawa strona twoja 4. żeby byłaby twoja jałmużna w ukryciu i Ojciec twój widzący w ukryciu On odda ci w jawności 5. I kiedy modliłbyś się nie będziesz tak jak obłudnicy gdyż lubią w zgromadzeniach i na rogach placów stojąc modlić się jakkolwiek zostaliby ukazani ludziom amen mówię wam gdyż otrzymują zapłatę ich 6. Ty zaś kiedy modliłbyś się wejdź do schowka twojego i zamknąwszy drzwi twoje pomódl się do Ojca twojego w ukryciu i Ojciec twój widzący w ukryciu odda tobie w jawności 7. Modląc się zaś nie paplaliście tak jak poganie myślą bowiem że w wielomówności ich zostaną wysłuchani 8. Nie więc zostalibyście przyrównanymi do nich wie bowiem Ojciec wasz co potrzebę macie zanim wy poprosić Go 9. Tak więc módlcie się wy Ojcze nasz w niebiosach niech zostanie uświęcone imię Twoje 10. niech przyjdzie Królestwo Twoje niech stanie się wola Twoja jak w niebie i na ziemi 11. Chleb nasz powszedni daj nam dzisiaj 12. i odpuść nam winy nasze jak i my odpuszczamy winowajcom naszych 13. i nie wprowadziłbyś nas w próbę ale uratuj nas z niegodziwego gdyż Twoje jest Królestwo i moc i chwała na wieki amen 14. Jeśli bowiem odpuścilibyście ludziom od upadków ich odpuści i wam Ojciec wasz niebiański 15. Jeśli zaś nie odpuścilibyście ludziom upadki ich ani Ojciec wam odpuści upadki wasze 16. Kiedy zaś pościlibyście nie stawajcie się tak jak obłudnicy ponurzy zniekształcają bowiem oblicza ich żeby zostaliby ukazani ludziom poszczący amen mówię wam że otrzymują zapłatę ich 17. Ty zaś poszcząc namaść swoją głowę i oblicze twoje umyj 18. żeby nie zostałbyś ukazany ludziom poszczący ale Ojcu twojemu w ukryciu a Ojciec twój widzący w ukryciu odda tobie w jawności 19. Nie gromadźcie wam skarbów na ziemi gdzie mól i rdza niszczy i gdzie złodzieje przekopują się i kradną 20. Gromadźcie zaś wam skarby w niebie gdzie ani mól ani rdza niszczy i gdzie złodzieje nie przekopują się ani kradną 21. Gdzie bowiem jest skarb wasz tam będzie i serce wasze 22. Lampa ciała jest oko jeśli więc oko twoje proste byłoby całe ciało twoje świetliste będzie 23. Jeśli zaś oko twoje niegodziwe byłoby całe ciało twoje ciemne będzie jeśli więc światło w tobie ciemność jest ciemność jak wielka 24. Nikt może dwóm panom być niewolnikiem albo bowiem jednego znienawidzi a innego będzie miłował albo jednego będzie trzymać się a innego zlekceważy nie możecie Bogu być niewolnikami i mamonie 25. Dla tego mówię wam nie martwcie się o życie wasze co zjedlibyście i co wypilibyście ani o ciało wasze w co przyobleklibyście się czyż nie życie więcej jest od pożywienia i ciała od odzienia 26. Przypatrzcie się ku ptakom nieba że nie sieją ani żną ani zbierają do spichlerzów a Ojciec wasz niebiański karmi je nie wy raczej przewyższacie ich 27. Kto zaś z was martwiąc się może dodać do wzrostu jego łokieć jeden 28. I o odzienie dlaczego martwicie się zwróćcie uwagę na lilie pola jak wzrastają nie trują się ani przędą 29. Mówię zaś wam że ani Salomon w całej chwale jego okrył się jak

jedna z tych **30**. Jeśli zaś trawę pola dzisiaj będącą i jutro w piec która jest rzuconą Bóg tak przyodziewa nie wiele bardziej was małej wiary **31**. Nie więc martwilibyście się mówiąc co zjedlibyśmy lub co wypilibyśmy lub w co okrylibyśmy się **32**. Wszystkich bowiem tych poganie poszukuje poszukują wie bowiem Ojciec wasz niebiański że potrzebujecie tych wszystkich **33**. Szukajcie zaś najpierw Królestwa Boga i sprawiedliwości jego a te wszystkie zostanie dodane wam **34**. Nie więc martwilibyście się na jutro bowiem jutro będzie się martwić o siebie wystarczające dniowi zło jego

Rozdział 7

1. Nie sądziecie aby nie zostalibyście osądzeni **2**. W jakim bowiem sądzie sądziecie zostaniecie osądzeni i w jakiej mierze mierzycie odmierzają proporcjonalnie wam **3**. Dlaczego zaś widzisz drzazgę w oku brata twojego zaś w twoim oku belki nie dostrzegasz **4**. Lub jak powiesz bratu twojemu pozwól wyrzuciłbym drzazgę z oka twojego a oto belka w oku twoim **5**. Obludniku wyrzuć najpierw belkę z oka twojego a wtedy przejrzyś się by wyrzucić drzazgę z oka brata twojego **6**. Nie dalibyście świętego psom ani rzucilibyście pereł waszych przed świnię by czasem nie zdeptałyby ich wśród stóp ich i obróciwszy się rozszarpałyby was **7**. Proście a zostanie dane wam szukajcie a znajdziecie pukajcie a zostanie otworzone wam **8**. Każdy bowiem proszący otrzymuje a szukający znajduje a pukającemu zostanie otworzone **9**. Albo kto jest z was człowiek którego jeśli poprosiłby syn jego o chleb czy kamień poda mu **10**. I jeśli rybę poprosiłby nie węża poda mu **11**. Jeśli więc wy niegodziwi będąc wiecie jak dary dobre dawać dzieciom waszym ile więcej bardziej Ojciec wasz w niebiosach da dobre proszącym Go **12**. Wszystkie więc jakkolwiek chcielibyście aby czyniliby wam ludzie tak i wy czyńcie im takie bowiem jest Prawo i prorocy **13**. Wejdźcie przez ciasną bramę gdyż szeroka brama i przestronna droga prowadząca w zgubę i liczni są wchodzący przez nią **14**. Gdyż ciasna brama i która jest ścieśniona droga prowadząca w życie i nieliczni są znajdujący ją **15**. Wystrzegajcie się zaś od fałszywych proroków którzy przychodzą do was w odzieniu owiec od wewnątrz zaś są wilki drapieżne **16**. Z owoców ich poznacie ich czy nie zbierają z cierni winnegrona lub z ostów fig **17**. Tak każde drzewo dobre owoce dobre czyni zaś zgniłe drzewo owoce niegodziwe czyni **18**. Nie może drzewo dobre owoców niegodziwych czynić ani drzewo zgniłe owoców dobrych czynić **19**. Każde drzewo nie czyniące owocu dobrego jest odcinane i w ogień jest rzucone **20**. Zatem prawdziwie z owoców ich poznacie ich **21**. Nie każdy mówiący mi Panie Panie wejdzie do Królestwa Niebios ale czyniący wolę Ojca mego w niebiosach **22**. Liczni powiedzą Mi w ten dzień Panie Panie nie w Twoim imieniu prorokowaliśmy i w Twoim imieniu demony wyrzucaliśmy i w Twoim imieniu dzieła mocy liczne uczyniliśmy **23**. I wtedy wyznam im że nigdy poznałem was odstąpcie ode Mnie czyniący bezprawie **24**. Każdy więc który słucha moich słów tych i czyni je będzie podobny on mężowi rozumnemu który zbudował dom jego na skale **25**. I spadł deszcz i przyszły rzeki i powiały wiatry i napadły dom ten i nie upadł był ugruntowany bowiem na skale **26**. A każdy słuchający moich słów tych i nie czyniący ich zostanie upodobniony mężowi głupiemu który zbudował dom jego na

piasku **27**. i spadł deszcz i przysłyły rzeki i zawiąły wiatry i uderzyły dom ten i upadł a był upadek jego wielki **28**. I stało się kiedy zakończył Jezus słowa te były zdumiewane tłumy na naukę Jego **29**. Był bowiem nauczający ich jak władzę mający a nie jak znawcy Pisma

Rozdział 8

1. Zszedłszy zaś On z góry podążyły za Nim tłumy wielkie **2**. I oto trędowaty przyszedłszy oddał cześć Mu mówiąc Panie jeśli chciałbyś możesz mnie oczyścić **3**. a wyciągnawszy rękę dotknął go Jezus mówiąc chcę zostać oczyszczony i zaraz został oczyszczony jego trąd **4**. I mówi mu Jezus patrz nikomu powiedziałbyś ale odchodź siebie pokaż kapłanowi i przynieś dar który polecił Mojżesz na świadectwo im **5**. Wszedłszy zaś Jezus do Kapernaum podszedł do Niego setnik prosząc Go **6**. i mówiąc Panie chłopiec mój jest złożony w domu sparaliżowany strasznie który jest dręczony **7**. A mówi mu Jezus Ja przyszedłszy ulecę go **8**. A odpowiedziawszy setnik powiedział Panie nie jestem wart aby mi pod dach wszedłbyś ale jedynie powiedz słowo i zostanie uzdrowione chłopiec mój **9**. I bowiem ja człowiek jestem pod władzą mający pode mną samym żołnierzy i mówię do tego pójdź i idzie a innemu chodź a przychodzi i niewolnikowi mojemu uczyni to i czyni **10**. Usłyszawszy zaś Jezus zdziwił się i powiedział podążającym amen mówię wam ani w Izraelu tak wielką wiarę znalazłem **11**. Mówię zaś wam że liczni od wschodów i zachodów przyjdą i zostaną posadzeni z Abrahamem i Izaakiem i Jakubem w Królestwie Niebios **12**. zaś synowie Królestwa zostaną wyrzuceni w ciemność zewnętrzną tam będzie płacz i zgrzytanie zębów **13**. I powiedział Jezus setnikowi odchodź a jak uwierzyłeś niech stanie się ci i został uzdrowiony chłopiec jego w godzinie tej **14**. I przyszedłszy Jezus do domu Piotra zobaczył teściową jego która jest złożona i gorączkującą **15**. I dotknął ręki jej i opuściła ją gorączka i została podniesiona i służyła im **16**. Wieczór zaś gdy stał się przyprowadzili Mu którzy są opętani przez demony licznych i wyrzucił duchy słowem i wszystkich źle mających się uleczył **17**. Żeby zostałyby wypełnione co zostało powiedziane przez Izajasza proroka mówiącego On słabości nasze wziął i choroby poniósł **18**. Zobaczywszy zaś Jezus wielkie tłumy wokół niego rozkazał odpłynąć na drugą stronę **19**. I podszedłszy jeden znawca Pisma powiedział Mu Nauczycielu będę podążał za Tobą gdzie jeśli poszedłbyś **20**. I mówi mu Jezus lisy nory mają i ptaki nieba gniazda zaś Syn człowieka nie ma gdzie głowę skłoniłby **21**. Inny zaś z uczniów Jego powiedział Mu Panie pozwól mi najpierw odejść i pogrzebać Ojca mego **22**. zaś Jezus powiedział mu podąż za Mną i pozwól martwym pogrzebać swoich martwych **23**. A wszedłszy Mu do łodzi podążyli za Nim uczniowie Jego **24**. I oto trzęsienie wielkie stało się na morzu tak że łódź być przykrywaną przez fale On zaś spał **25**. I podszedłszy uczniowie Jego obudzili Go mówiąc Panie uratuj nas giniemy **26**. i mówi im dlaczego trwożliwi jesteście małej wiary wtedy zostawszy podniesionym upomniał wiatry i morze i stała się cisza wielka **27**. zaś ludzie zdziwili się mówiąc jaki jest Ten że i wiatry i morze są posłuszne Mu **28**. A przyszedłszy Mu na drugą stronę do krainy Giergiezeńczyków wyszli naprzeciw Mu dwaj którzy są opętani przez demony

z grobowców wychodząc groźni bardzo że nie mieć siły kto przejść obok przez drogę tamtą **29**. I oto krzyczeli mówiąc co nam i Tobie Jezusie Synu Boga przyszedłeś tu przed porą dręczyć nas **30**. Było zaś daleko od nich stado świń liczne które jest wypasywane **31**. zaś demony prosiły Go mówiąc jeśli wyrzucasz nas pozwól nam odejść w stado świń **32**. I powiedział im odchódźcie zaś wyszedłszy odeszły w stado świń i oto ruszyło całe stado świń w dół zbocza w morze i umarły w wodzie **33**. zaś pasący uciekli i odszedłszy do miasta oznajmili wszystkie i o tych którzy są opętani przez demony **34**. I oto całe miasto wyszło na spotkanie Jezusowi a zobaczywszy Go poprosili żeby przeszedłby od granic ich

Rozdział 9

1. I wszedłszy do łodzi przeprowił się i przyszedł do własnego miasta **2**. I oto przynieśli Mu sparaliżowanego na łożu który jest złożony a zobaczywszy Jezus wiarę ich powiedział sparaliżowanemu odwagi dziecko są odpuszczone tobie grzechy twoje **3**. I oto niektórzy ze znawców Pisma powiedzieli w sobie Ten bluźni **4**. A zobaczywszy Jezus zamysły ich powiedział aby czemu wy rozważacie niegodziwe w sercach waszych **5**. Co bowiem jest łatwiejsze powiedzieć są odpuszczone twoje grzechy czy powiedzieć wstań i chodź **6**. Aby zaś wiedzielibyście że władzę ma Syn człowieka na ziemi odpuszczać grzechy wtedy mówi sparaliżowanemu zostawszy podniesionym weź twoje łożo i odchodź do domu twojego **7**. I zostawszy podniesionym poszedł do domu jego **8**. Zobaczywszy zaś tłumy zdziwiły się i chwaliły Boga który dał władzę taką ludziom **9**. A przechodząc Jezus stamtąd zobaczył człowieka siedzącego na cle Mateuszem który jest nazywany i mówi mu podąż za Mną i wstawszy podążył za Nim **10**. I stało się Mu leżąc przy stole w domu i oto liczni celnicy i grzesznicy przyszedłszy leżeli przy stole razem z Jezusem i uczniami Jego **11**. A zobaczywszy faryzeusze powiedzieli uczniom Jego dla czego z celnikami i grzesznikami je nauczyciel wasz **12**. zaś Jezus usłyszawszy powiedział im nie potrzebę mają którzy są silni lekarza ale źle mający się **13**. poszedłszy zaś nauczcie się co jest miłosierdzia chęć a nie ofiary nie bowiem przyszedłem wezwać sprawiedliwych ale grzeszników do nawrócenia **14**. Wtedy podchodzą do Niego uczniowie Jana mówiąc dla czego my i faryzeusze pościmy wiele zaś uczniowie twoi nie poszczą **15**. I powiedział im Jezus nie mogą synowie sali weselnej smuć się przez ile z nimi jest oblubieniec przyjdą zaś dni kiedy zostałyby odebrany od nich oblubieniec i wtedy będą pościć **16**. Nikt zaś nakłada łąty szmaty nie zgręplowanej na płaszcz stary zrywa bowiem wypełnienie jego z płaszczem i gorsze rozdarcie staje się **17**. Ani wrzucają wino nowe w bukłaki stare jeśli zaś nie są rozrywane bukłaki i wino jest wylewane i bukłaki zostaną zniszczone ale wrzucają wino nowe do bukłaków nowych i obie są zachowane **18**. Te Mu mówiąc im oto przywódca jeden przyszedłszy oddał cześć Mu mówiąc że córka moja teraz umarła ale przyszedłszy nałóż rękę Twoją na nią i będzie żyła **19**. I zostawszy podniesionym Jezus podążył za nim i uczniowie Jego **20**. I oto kobieta krwawiąca dwanaście lat podszedłszy z tyłu dotknęła frędzla płaszczu Jego **21**. Mówiła bowiem w sobie jeśli jedynie dotknęłabym się płaszczu Jego zostaną uratowana **22**. zaś Jezus zostawszy odwróconym i zobaczywszy ją powiedział odwagi córko

wiara twoja ocaliła cię i została ocalona kobieta od godziny tej **23**. I przyszedłszy Jezus do domu przywódcy i zobaczywszy flecistów i tłum robiący zgiełk **24**. Mówi im oddalcie się nie bowiem umarła dziewczynka ale śpi i wyśmiewali Go **25**. Gdy zaś został wyrzucony tłum wszedłszy chwycił rękę jej i została wzbudzona dziewczynka **26**. I wyszła wieść ta na całą ziemię tą **27**. I przechodzącym stamtąd Jezusem podążyli za Nim dwaj niewidomi krzyczący i mówiący zlituj się nad nami Synu Dawida **28**. Przyszedłszy zaś do domu podeszli do Niego niewidomi i mówi im Jezus wierzycie że mogę to uczynić mówią Mu tak Panie **29**. Wtedy dotknął oczu ich mówiąc według wiary waszej niech stanie się wam **30**. I zostały otworzone ich oczy i szorstko upomniał ich Jezus mówiąc patrzcie nikt niech wie **31**. zaś wyszedłszy odpowiedzieli o Nim w całej ziemi tej **32**. Oni zaś wychodząc oto przyprowadzili Mu człowieka niemego który jest opętany przez demony **33**. i zostawszy wyrzuconym demon powiedział niemy i zdziwiły się tłumy mówiąc nigdy zostało ukazane takie w Izraelu **34**. zaś faryzeusze mówili przez przywódcę demonów wyrzucą demony **35**. I obchodził Jezus miasta wszystkie i wioski nauczając w zgromadzeniach ich i głosząc dobrą nowinę Królestwa i lecząc każdą chorobę i każdą słabość między ludem **36**. Zobaczywszy zaś tłumy ulitował się nad nimi gdyż byli którzy są osłabiani i którzy są porzuceni jakby owce nie mające pasterza **37**. Wtedy mówi uczniom Jego wprowadźcie żniwo wielkie zaś pracownicy nieliczni **38**. Poproście więc Pana żniwa żeby wypuściłby pracowników na żniwo Jego

Rozdział 10

1. I przywoławszy dwunastu uczniów Jego dał im władzę nad duchami nieczystymi żeby wyrzucać je i uleczać każdą chorobę i każdą słabość **2**. zaś dwunastu wysłanników imiona jest są te pierwszy Szymon który jest nazywany Piotr i Andrzej brat jego Jakub ten Zebedeusza i Jan brat jego **3**. Filip i Bartłomiej Tomasz i Mateusz celnik Jakub ten Alfeusza i Lebeusz który był przezywany Tadeusz **4**. Szymon Kananejczyk i Judasz Iskariota i który wydał Go **5**. Tych dwunastu wysłał Jezus nakazawszy im mówiąc na drogę pogan nie odchodzilibyście i do miasta Samarytan nie weszlibyście **6**. Idźcie zaś raczej do owiec które są zgubione z domu Izraela **7**. Idąc zaś głosście mówiąc że zbliżyło się Królestwo Niebios **8**. Będących słabymi uleczcie trędowatych oczyszczajcie martwych wzbudzajcie demony wyrzucajcie darmo otrzymaliście darmo dajcie **9**. Nie nabywalibyście złoto ani srebro ani miedź do pasów waszych **10**. nie torbę w drogę ani dwie tuniki ani sandały ani laski godny bowiem pracownik pożywienia jego jest **11**. W które zaś kolwiek miasto lub wioski weszlibyście zapytajcie się kto w nim godny jest i tam pozostaniecie aż kiedykolwiek wyszlibyście **12**. Wchodząc zaś do domu pozdróćcie go **13**. I jeśli wprowadzie byłby dom godny niech przyjdzie pokój wasz do niego jeśli zaś nie byłby godny pokój wasz do was niech zostanie zawrócony **14**. I który jeśli nie przyjąłby was ani wysłuchałby słów waszych wychodząc dom lub miasto to strząśnijcie pył ze stóp waszych **15**. Amen mówię wam lżej będzie ziemi Sodomy i Gomory w dniu sądu niż miastu temu **16**. Oto Ja wysyłam was jak owce w środek wilków stawajcie się więc rozumni jak węże i prości jak gołębicę **17**. Wystrzegajcie się zaś od ludzi będą

wydawać bowiem was do sanhedrynów i w zgromadzeniach ich będą biczować was **18**. I przed namiestników zaś i królów zostaniecie prowadzeni ze względu na Mnie na świadectwo im i poganom **19**. Kiedy zaś wydaliby was nie martwilibyście się jak lub co powiedzielibyście zostanie dane bowiem wam w tej godzinie co powiecie **20**. Nie bowiem wy jesteście mówiący ale Duch Ojca waszego mówiący w was **21**. Wyda zaś brat brata na śmierć i Ojciec dziecko i powstaną dzieci przeciw rodzicom i uśmiercą ich **22**. I będziecie którzy są nienawidzeni przez wszystkich przez imię Moje zaś który wytrwał do końca ten zostanie zbawiony **23**. Kiedy zaś prześladowaliby was w mieście tym uciekajcie do innego amen bowiem mówię wam nie skończylibyście miast Izraela aż kiedykolwiek przyszedłby Syn człowieka **24**. Nie jest uczeń nad nauczyciela ani niewolnik nad pana jego **25**. Wystarczające uczniowi aby stałby się jak nauczyciel jego i niewolnik jak pan jego jeśli gospodarza Belzebubem nazwali ile bardziej domowników jego **26**. Nie więc bójcie się ich nic bowiem jest które jest zakrytym co nie zostanie odsłonięte i ukryte co nie zostanie poznane **27**. Co mówię wam w ciemności powiedzcie w świetle i co do ucha słyszycie ogłoście na tarasach **28**. A nie bójcie się od zabijających ciało zaś życia nie mogących zabić bójcie się zaś raczej mogący i życie i ciało zniszczyć w Gehennie **29**. Czyż nie dwa wróbelki za assariona jest sprzedawane są sprzedawane i jeden z nich nie spadnie na ziemię bez Ojca waszego **30**. Was zaś i włosy głowy wszystkie które są policzonymi są **31**. Nie więc bójcie się od wielu wróbelków przewyższacie wy **32**. Każdy więc który przyzna się wobec Mnie przed ludzi przyznam się i Ja do niego wobec Ojca Mojego w niebiosach **33**. Który zaś kolwiek wyparłby się Mnie wobec ludzi wyprę się go i Ja wobec Ojca mojego w niebiosach **34**. Nie wnioskowalibyście że przyszedłem rzucić pokój na ziemię nie przyszedłem rzucić pokoju ale miecz **35**. Przyszedłem bowiem poróżnić człowieka przeciw ojcu jego i córkę przeciw matce jej i synową przeciw teściowej jej **36**. i wrogowie człowieka domownicy jego **37**. Okazujący czułość ojcu lub matce nade Mnie nie jest Mnie godny i okazujący czułość syna lub córkę nade Mnie nie jest Mnie godny **38**. i który nie bierze krzyża jego i podąża za Mną nie jest Mnie godny **39**. Ten który znalazł życie jego zgubi je i ten który zgubił życie jego ze względu na Mnie znajdzie je **40**. Przyjmujący was Mnie przyjmuje i Mnie przyjmujący przyjmuje Tego który wysłał Mnie **41**. Przyjmujący proroka w imieniu proroka zapłatę proroka weźmie i przyjmujący sprawiedliwego w imieniu sprawiedliwego zapłatę sprawiedliwego weźmie **42**. I który jeśli dałby wypić jednemu z małych tych kubek zimnego jedynie w imieniu ucznia amen mówię wam nie zgubiłby zapłaty jego

Rozdział 11

1. I stało się kiedy skończył Jezus zarządzając dwunastoma uczniami Jego przeszedł stamtąd nauczać i głosić w miastach ich **2**. zaś Jan usłyszawszy w więzieniu o czynach Pomazańca posławszy dwóch uczniów jego **3**. powiedział Mu Ty jesteś przychodzący czy innego oczekujemy **4**. A odpowiedziawszy Jezus powiedział im poszedłszy oznajmijcie Janowi co słyszycie i widzicie **5**. Niewidomi odzyskują wzrok i kulawi chodzą trędowaci są oczyszczani i głuchoniemi słyszą martwi są wzbudzeni a ubogim jest

głoszona dobra nowina **6**. i szczęśliwy jest który jeśli nie zostałby zgorszony przeze Mnie **7**. Tym zaś gdy idą zaczął Jezus mówić tłumom o Janie co wyszliście na pustkowiu oglądać trzcinę przez wiatr która jest wstrząsana **8**. Ale co wyszliście zobaczyć człowieka w miękkie szaty który jest przyodziany oto miękkie noszący w domach królów są **9**. Ale co wyszliście zobaczyć proroka tak mówię wam i więcej niż proroka **10**. Ten bowiem jest o którym jest napisane oto Ja wysyłam zwiastuna mojego przed obliczem Twoim który przygotowuje drogę Twoją przed Tobą **11**. Amen mówię wam nie jest wzbudzony wśród zrodzonych z kobiet większy od Jana Zanurzającego zaś mniejszy w Królestwie Niebios większy od niego jest **12**. Od zaś dni Jana Zanurzającego aż do teraz Królestwo Niebios ulega gwałtowi i gwałtownicy porywają je **13**. Wszyscy bowiem prorocy i Prawo aż do Jana prorokowali **14**. I jeśli chcecie przyjąć on jest Eliasz mający przyjść **15**. Mający uszy słuchać niech słucha **16**. Komu zaś przyrównam pokolenie to podobne jest chłopcykom na rynkach siedzącym i przemawiającym do towarzyszy ich **17**. i mówiąc zagraliśmy na flecie wam a nie zatańczyliście śpiewaliśmy żałobne pieśni wam a nie uderzyliście się w pierś **18**. Przyszedł bowiem Jan ani jedzący ani pijący i mówią demona ma **19**. Przyszedł Syn człowieka jedzący i pijący i mówią oto człowiek żarłok i nadużywający wina celników przyjaciół i grzeszników i została uznana za sprawiedliwą mądrość z dzieci jej **20**. Wtedy zaczął łąca miasta w których stało się najwięcej dzieł mocy Jego że nie opamiętały się **21**. Biada ci Chorozain biada ci Betsaido że jeśli w Tyrze i Sydonie stały się dzieła mocy które stały się w was dawno kiedykolwiek w worze i popiele opamiętały się **22**. Nadto mówię wam Tyrowi i Sydonowi lżej będzie w dniu sądu niż wam **23**. i ty Kapernaum aż do nieba które zostało wywyższone aż do piekła zostaniesz strącone gdyż jeśli w Sodomie stały się dzieła mocy które stały się w tobie pozostały kiedykolwiek aż do dzisiaj **24**. Nadto mówię wam że ziemi Sodomy lżej będzie w dniu sądu niż tobie **25**. W tej porze odpowiedziawszy Jezus powiedział wyznając Cię Ojczy Panie nieba i ziemi że zakryłeś te przed mądrymi i rozumnymi i objawiłeś te niemowlętom **26**. Tak Ojczy gdyż takie stało się upodobanie przed Tobą **27**. Wszystkie mi zostało przekazane zostały przekazane przez Ojca mojego i nikt poznaje Syna jeśli nie Ojciec ani Ojca ktoś poznaje jeśli nie Syn i którym jeśli chciałby Syn objawić **28**. Chodźcie do Mnie wszyscy trudzący się i którzy są obciążeni a Ja dam odpocząć wam **29**. Weźcie jarzmo moje na was i nauczcie się ode Mnie że łagodny jestem i pokorny sercem a znajdziecie odpoczynek duszom waszym **30**. Bowiem jarzmo moje łagodne i ciężar mój lekki jest

Rozdział 12

1. W tej porze poszedł Jezus w szabaty przez pola uprawne zaś uczniowie Jego zgłodnieli i zaczęli zrywać kłosa i jeść **2**. zaś faryzeusze zobaczywszy powiedzieli Mu oto uczniowie twoi czynią co nie wolno czynić w szabat **3**. zaś powiedział im nie przeczytaliście co uczynił Dawid kiedy zgłodniał on i ci z nim **4**. Jak wszedł do domu Boga i chleby przedkładania zjadł których nie które wolno było mu zjeść ani tym z nim jeśli nie kapłanom samym **5**. Lub nie przeczytaliście w Prawie że w szabaty kapłani

w świątyni szabat profanują i niewinni są **6**. Mówię zaś wam że od świątyni większe jest tutaj **7**. Jeśli zaś poznaliście co jest miłosierdzia chęć a nie ofiary nie kiedykolwiek potępiliście niewinnych **8**. Pan bowiem jest i szabatu Syn człowieka **9**. I przeszedłszy stamtąd przyszedł do zgromadzenia ich **10**. I oto człowiek był rękę mający uschłą i zapytali Go mówiąc czy wolno w szabaty ulecząć aby oskarżyliby Go **11**. zaś powiedział im kim będzie z was człowiek który będzie mieć owcę jedną i jeśli wpadłaby ta w szabaty w dół czyż nie chwyci jej i wzbudzi **12**. Ile więcej więc przewyższa człowiek owcę tak że wolno w szabaty dobrze czynić **13**. Wtedy mówi temu człowiekowi wyciągnij rękę twoją i wyciągnął i została przywrócona zdrowa jak inna **14**. zaś faryzeusze naradę przyjęli przeciw Niemu wyszedłszy żeby Go zgubiliby **15**. zaś Jezus poznawszy oddalił się stamtąd i podążyły za Nim tłumy wielkie i uleczył ich wszystkich **16**. I upomniał ich aby nie widocznym Go uczyniliby **17**. Jak zostałyby wypełnione które zostało powiedziane przez Izajasza proroka mówiącego **18**. Oto chłopiec mój którego wybrałem Umilowany mój w którym miała upodobanie dusza moja położę Ducha mego na Nim i sąd narodom oznajmi **19**. Nie będzie kłócił się ani będzie wykrzykiwał ani usłyszy ktoś na placach głos Jego **20**. Trzciny która jest złamana nie złamie i knota który jest tłący nie zgasi aż kiedykolwiek wypuściłby do zwycięstwa sąd **21**. I w imieniu Jego narody będą mieć nadzieję **22**. Wtedy został przyprowadzony Mu który jest opętany przez demona niewidomy i niemy i uleczył go tak że niewidomy i głuchoniemy i mówić i widzieć **23**. I zdumiewały się wszystkie tłumy i mówiły czy nie Ten jest Syn Dawida **24**. zaś faryzeusze usłyszawszy powiedzieli Ten nie wyrzuca demony jeśli nie w Belzebula przywódcę demonów **25**. Znając zaś Jezus zamysły ich powiedział im każde Królestwo które zostało podzielone przeciw sobie jest pustoszone i każde miasto lub dom który został podzielony w sobie nie zostanie ostały **26**. I jeśli szatan szatana wyrzuca w sobie został podzielony jak więc zostanie ostałe królestwo jego **27**. a jeśli Ja w Belzebula wyrzucam demony synowie wasi w kim wyrzucają przez to oni wam będą sędziowie **28**. Jeśli zaś Ja w Duchu Boga wyrzucam demony zatem nadeszło do was Królestwo Boga **29**. Lub jak może ktoś wejść w dom mocarza i rzeczy jego zagrabić jeśli nie najpierw związałby mocarza i wtedy dom jego zagrabi **30**. Nie będący ze Mną przeciw Mnie jest i nie zbierający ze Mną rozprasza **31**. Dla tego mówię wam wszelki grzech i bluźnierstwo zostanie odpuszczone ludziom zaś na Ducha bluźnierstwo nie zostanie odpuszczone ludziom **32**. I którykolwiek powiedziałby słowo przeciw Synowi człowieka zostanie odpuszczone mu który zaśkolwiek powiedziałby przeciw Duchowi Świętemu nie zostanie odpuszczone mu ani w tym wieku ani w nadchodzącym **33**. Lub uczynicie drzewo dobre i owoc jego dobry lub uczynicie drzewo zgniłe i owoc jego zgniły z bowiem owocu drzewo jest znane **34**. Płody żmij jak możecie dobre mówić niegodziwi będąc z bowiem obfitości serca usta mówi mówią **35**. Dobry człowiek z dobrego skarbcza serca wyrzuca dobre i niegodziwy człowiek z niegodziwego skarbcza wyrzuca niegodziwe **36**. Mówię zaś wam że każda wypowiedź bezczynną którą jeśli powiedzieliby ludzie zdadzą za nią słowo w dzień sądu **37**. Z bowiem słów twoich zostaniesz uznany za sprawiedliwego i ze słów twoich zostaniesz potępiony **38**. Wtedy odpowiedzieli niektórzy znawcy Pisma i faryzeusze mówiąc

Nauczycielu chcemy od Ciebie znak zobaczyć **39**. zaś odpowiedziawszy powiedział im pokolenie niegodziwe i cudzołozne znaku poszukuje i znak nie zostanie dany mu jeśli nie znak Jonasza proroka **40**. Tak jak bowiem był Jonasz w brzuchu wieloryba trzy dni i trzy noce tak będzie Syn człowieka w sercu ziemi trzy dni i trzy noce **41**. Mężowie Niniwici powstaną na sądzie z pokoleniem tym i zasądzą je że opamiętali się na głoszenie Jonasza a oto więcej niż Jonasz tutaj **42**. Królowa południa zostanie wzbudzona na sądzie z pokoleniem tym i zasądzi je gdyż przyszła z kresów ziemi usłyszeć mądrość Salomona a oto więcej niż Salomon tutaj **43**. Kiedy zaś nieczysty duch wyszedłby z człowieka przechodzi przez bezwodne miejsca szukając odpoczynku i nie znajduje **44**. Wtedy mówi zawrócę do domu mojego skąd wyszedłem i przyszedłszy znajduje nie będące zajęтым które jest zamiecionym i które jest przystrojonym **45**. Wtedy idzie i bierze ze sobą siedem innych duchów złośliwszych od siebie i wszedłszy mieszkają tam i staje się ostatnie człowieka tego gorsze od pierwszych tak będzie i pokoleniu temu niegodziwemu **46**. Jeszcze zaś on gdy mówi tłumom oto matka i bracia Jego stanęli na zewnątrz szukając by Mu powiedzieć **47**. Powiedział zaś ktoś Mu oto matka Twoja i bracia Twoi na zewnątrz stoją szukając by Tobie powiedzieć **48**. zaś odpowiedziawszy powiedział który powiedział Mu kto jest matka moja i kim są bracia moi **49**. A wyciągnąwszy rękę Jego na uczniów Jego powiedział oto matka moja i bracia moi **50**. Kto bowiem kolwiek uczyniłby wolę Ojca mojego w niebiosach ten mój brat i siostra i matka jest

Rozdział 13

1. W zaś dniu tym wyszedłszy Jezus z domu usiadł obok morza **2**. I zostały zebrane do Niego tłumy wielkie tak że On w łódź wszedłszy siedzieć i cały tłum na brzegu stał **3**. I powiedział im wiele w przykładach mówiąc oto wyszedł siejący siał **4**. I w siał on które wprawdzie padły obok drogi i przyszedł przyszły ptaki i pożarł pożarły je **5**. Inne zaś padło padły na kamienne gdzie nie miało ziemi wiele i zaraz weszło weszły z powodu że nie mieć głębokiej ziemi **6**. Słońcu zaś gdy weszło zostało spieczone zostały spieczone i z powodu nie mieć korzenia został wysuszony zostały wysuszone **7**. Inne zaś padło padły na ciernie i wyrosły ciernie i zadusiły je **8**. Inne zaś padło padły na ziemię dobrą i dawał dawały owoc to wprawdzie sto to zaś sześćdziesiąt to zaś trzydzieści **9**. Mający uszy słuchać niech słucha **10**. A podszedłszy uczniowie powiedzieli Mu dla czego w przykładach mówisz im **11**. zaś odpowiedziawszy powiedział im że wam jest dane poznać tajemnice Królestwa Niebios tamtym zaś nie jest dane **12**. Kto bowiem ma zostanie dane mu i będzie uczyniony obfitującym kto zaś nie ma i co ma zostanie odebrane od niego **13**. Dla tego w przykładach im mówię gdyż patrząc nie widzą i słuchając nie słyszą ani rozumieją **14**. I jest wypełnione na nich prorokowanie Izajasza mówiące słuchem będziecie słuchać i nie zrozumielibyście i patrząc będziecie patrzeć i nie zobaczylibyście **15**. Zostało utuczone bowiem serce ludu tego i uszami z trudem usłyszeli i oczy ich zamknęli by czasem nie zobaczyliby oczyma i uszami usłyszeliby i sercem zrozumieliby i nawróciliby się i uzdrowiłbym ich **16**. Wasze zaś szczęśliwe oczy gdyż widzą i uszy wasze gdyż słyszą **17**. Amen bowiem mówię wam że liczni prorocy

i sprawiedliwi pożądaliby zobaczyć co widzą a nie zobaczyli i usłyszeć co słyszycie a nie usłyszeli **18**. Wy więc posłuchajcie przykładu o siejącym **19**. Do każdego słyszającego słowo o Królestwie a nie rozumiejącego przychodzi niegodziwy i porwa co jest zasiane w sercu jego ten jest obok drogi który został zasiany **20**. zaś na kamienne co zostało zasiane ten jest słowo słuchający a zaraz z radością przyjmujący je **21**. Nie ma zaś korzenia w sobie ale niestały jest gdy stał się zaś ucisk lub prześladowanie przez słowo zaraz jest zgorszony **22**. zaś w ciernie co zostało zasiane ten jest słowo słuchający a troska wieku tego i oszustwo bogactwa zadusza słowo i bezowocnym staje się **23**. zaś na ziemię dobrą co zostało zasiane ten jest słowo słuchający i rozumiejący który właśnie owoc przynosi i czyni ten wprawdzie sto ten zaś sześćdziesiąt ten zaś trzydzieści **24**. Inny przykład podał im mówiąc zostało przyrównane Królestwo Niebios człowiekowi który zasiał dobre nasienie na polu jego **25**. Podczas zaś spać ludzie przyszedł jego wróg i zasiał chwast po środku pszenicy i odszedł **26**. Kiedy zaś wypuściło źdźbło i owoc uczyniło wtedy został ukazany i chwast **27**. Podeszedszy zaś niewolnicy gospodarza powiedzieli mu panie czyż nie dobre nasienie zasiałeś na twoim polu skąd więc ma chwast **28**. zaś powiedział im wrogowie człowiek to uczynił zaś niewolnicy powiedzieli mu chcesz więc odszedłszy zebralibyśmy je **29**. zaś powiedział nie by czasem zbierając chwasty wykorzenilibyście równocześnie z nimi pszenicę **30**. Pozwólcie być rosnącym razem obu aż do żniwa i w porze żniwa powiem żniwiarzom zbierzcie najpierw chwast i zwiążcie je we wiązki ku spalić je zaś pszenicę zbierzcie do spichlerza mojego **31**. Inny przykład podał im mówiąc podobne jest Królestwo Niebios ziarnu gorczycy które wzięwszy człowiek zasiał na polu jego **32**. Które mniejsze wprawdzie jest od wszystkich nasion kiedy zaś dałoby wzrost większe od jarzyn jest i staje się drzewo tak że przyjdą ptaki nieba i gnieździć się w gałęziach jego **33**. Inny przykład powiedział im podobne jest Królestwo Niebios zakwasowi który wzięwszy kobieta zmieszała w mąki pszennej satony trzy aż do kiedy zostało zakwaszone całe **34**. Te wszystkie powiedział Jezus w przykładach tłumom i bez przykładu nie mówił im **35**. Żeby zostałyby wypełnione co zostało powiedziane przez proroka mówiącego otworzę w przykładach usta moje wypowiem które są ukryte od założenia świata **36**. Wtedy zostawiwszy tłumy przyszedł do domu Jezus i podeszli do Niego uczniowie Jego mówiąc wyjaśnij nam przykład chwastów pola **37**. zaś odpowiedziawszy powiedział im siejący dobre nasienie jest Syn człowieka **38**. zaś pole jest świat zaś dobre nasienie tymi są synowie Królestwa zaś chwast są synowie niegodziwego **39**. zaś wrogowie który zasiał je jest oszczerca zaś żniwo koniec wieku jest zaś żniwiarzami zwiastunowie są **40**. Tak jak więc jest zbierany chwast i ogniem jest spalana tak będzie na końcu wieku tego **41**. Wyśle Syn człowieka zwiastunów Jego i zbiorą z Królestwa Jego wszelkie zgorszenia i czyniących bezprawie **42**. I wrzucą ich w piec ognia tam będzie płacz i zgrzytanie zębów **43**. Wtedy sprawiedliwi rozbłyszczą jak słońce w Królestwie Ojca ich mający uszy słuchać niech słucha **44**. Znow podobne jest Królestwo Niebios skarbowi który jest ukryty w polu który znalazłszy człowiek ukrył i z radości jego odchodzi i wszystkie ile ma sprzedaje i kupuje pole to **45**. Znow podobne jest Królestwo Niebios człowiekowi kupcowi szukającemu dobrych pereł **46**. Który znalazłszy jedną

drogocenną perłę odszedłszy sprzedał wszystkie ile miał i kupił ją 47. Znów podobne jest Królestwo Niebios sieci która została rzucona do morza i ze wszelkiego rodzaju która zebrała 48. którą kiedy została wypełniona wyciągnawszy na brzeg i usiadłszy zebrali dobre do naczyń zaś bezużyteczne na zewnątrz rzucili 49. Tak będzie na końcu wieku wyjdą zwiastunowie i odłączą niegodziwych z pośród sprawiedliwych 50. i wrzucą ich do pieca ognia tam będzie płacz i zgrzytanie zębów 51. Mówi im Jezus zrozumieliście te wszystkie mówią Mu tak Panie 52. zaś powiedział im dla tego każdy znawca Pisma który został uczyniony uczniem w Królestwie Niebios podobny jest człowiekowi gospodarzowi który wyrzuca ze skarbca jego nowe i stare 53. I stało się kiedy skończył Jezus przykłady te przeniósł się stamtąd 54. A przyszedłszy do ojczyzny Jego nauczał ich w zgromadzeniu ich tak że być zdumiewanymi im i mówić skąd temu mądrość ta i dzieła mocy 55. Nie Ten jest cieśli Syn czyż nie matka Jego jest nazywana Mariam a bracia Jego Jakub i Józef i Szymon i Judasz 56. I siostry Jego czyż nie wszystkie u nas są skąd więc Temu te wszystkie 57. I byli gorszeni w Nim zaś Jezus powiedział im nie jest prorok lekceważony jeśli nie w ojczyźnie jego i w domu jego 58. I nie uczynił tam dzieł mocy wielu przez niewiarę ich

Rozdział 14

1. W tej porze usłyszał Herod tetrarcha wieść o Jezusie 2. I powiedział chłopcom jego Ten jest Jan Zanurzający on został wzbudzony z martwych i przez to dzieła mocy dokonują się w nim 3. Bowiem Herod chwyciwszy Jana związał go i umieścił w strażnicy z powodu Herodiady żony Filipa brata jego 4. Mówił bowiem mu Jan nie wolno ci mieć jej 5. I chcąc go zabić bał się tłumu gdyż jako proroka go mieli 6. Urodziny zaś gdy są prowadzone Heroda zatańczyła córka Herodiady na środku i spodobała się Herodowi 7. Dlatego pod przysięgą wyznał jej dać co jeśli poprosiłaby 8. zaś która została podpuszczona przez matkę jej daj mi mówi tu na półmisku głowę Jana Zanurzającego 9. I został zasmucony król z powodu zaś przysięg i leżących przy stole razem rozkazał zostać dane 10. I posławszy ściał głowę Jana w strażnicy 11. I została przyniesiona głowa jego na półmisku i została dana dziewczynce i zanosła matce jej 12. I podszedłszy uczniowie jego zabrali ciało i pogrzebali je i przyszedłszy oznajmili Jezusowi 13. A usłyszawszy Jezus oddalił się stamtąd w łodzi na puste miejsce na osobności i usłuchawszy tłumy podążyły za Nim pieszo z miast 14. I wyszedłszy Jezus zobaczył wielki tłum i ulitował się nad nimi i uleczył chorych ich 15. Wieczór zaś gdy stał się podeszli do Niego uczniowie Jego mówiący puste jest to miejsce i godzina już przeminęła rozpuść tłumy aby odszedłszy do wiosek kupiliby sobie pokarmy 16. zaś Jezus powiedział im nie potrzebę mają odejść dajcie im wy zjeść 17. zaś mówią Mu nie mamy tutaj jeśli nie pięć chlebów i dwie ryby 18. zaś powiedział przynieście Mi je tutaj 19. I rozkazawszy tłumom zostać posadzonym na trawie i wzięwszy pięć chlebów i dwie ryby spojrzawszy do góry w niebo pobłogosławił i połamawszy dał uczniom chleby zaś uczniowie tłumom 20. I zjedli wszyscy i zostali nasyceni i zabrali zbywającego z kawałków dwanaście koszów pełnych 21. zaś jedzących było mężów

jakby pięć tysięcy bez kobiet i dzieciątek **22**. I zaraz przymusił Jezus uczniów Jego wejść do łodzi i wyprzedzać Go na drugą stronę aż kiedy oddaliłby tłumy **23**. I oddaliwszy tłumy wszedł na górę na osobności pomodlić się wieczór zaś gdy stał się sam był tam **24**. zaś łódź już pośrodku morza była która jest nękana przez fale był bowiem przeciwny wiatr **25**. O czwartej zaś straży nocy przyszedł do nich Jezus chodząc po morzu **26**. A zobaczywszy Go uczniowie po morzu chodzącego zostali poruszeni mówiąc że zjawia jest i ze strachu krzyczeli **27**. zaraz zaś powiedział do nich Jezus mówiąc bądźcie odważni Ja jestem nie bójcie się **28**. Odpowiedziawszy zaś Mu Piotr powiedział Panie jeśli Ty jesteś każ mi do Ciebie przyjść po wodach **29**. zaś powiedział przyjdź i zszedłszy z łodzi Piotr poszedł po wodach przyjść do Jezusa **30**. Widząc zaś wiatr mocny przestraszył się i zacząwszy być topionym krzyknął mówiąc Panie uratuj mnie **31**. zaraz zaś Jezus wyciągnąwszy rękę chwycił go i mówi mu małej wiary na co zwątpiełeś **32**. I gdy weszli oni do łodzi uciszył się wiatr **33**. zaś w łodzi przyszedłszy oddali cześć Mu mówiąc prawdziwie Boga Syn jesteś **34**. I przeprawiwszy się przyszli na ziemię Genezaret **35**. I rozpoznawszy Go mężowie miejsca tego wysłali do wszystkich w okolicy tej i przynieśli Mu wszystkich źle mających się **36**. I prosili Go aby jedynie dotknęli się frędzla płaszcza Jego i ilu dotknęło się zostali uratowani

Rozdział 15

1. Wtedy podchodzą do Jezusa z Jerozolimy znawcy Pisma i faryzeusze mówiąc **2**. Dla czego uczniowie Twoi przekraczają przekaz starszych nie bowiem myją rąk ich kiedy chleb jedliby **3**. zaś odpowiedziawszy powiedział im dla czego i wy przekraczacie przykazanie Boga z powodu przekazu waszego **4**. Bowiem Bóg przykazał mówiąc szanuj ojca twojego i matkę i złorzeczący ojcu lub matce śmiercią niech umiera **5**. Wy zaś mówicie który kolwiek powiedziałby ojcu lub matce dar co jeśli ode Mnie miałbyś jako pomoc i nie szanowałiby ojca jego lub matkę jego **6**. I unieważniliście przykazanie Boga przez przekaz wasz **7**. Obłudnicy dobrze prorokował o was Izajasz mówiąc **8**. Zbliża się do Mnie lud ten ustami ich i wargami Mnie szanuje zaś serce ich daleko oddala się ode Mnie **9**. Daremnie zaś czczą Mnie nauczając nauki przykazań ludzi **10**. I przywoławszy tłum powiedział im słuchajcie i rozumiejcie **11**. Nie wchodzące do ust czyni pospolitym człowieka ale wychodzące z ust to czyni pospolitym człowieka **12**. Wtedy podszedłszy uczniowie Jego powiedzieli Mu wiesz że faryzeusze usłyszawszy to słowo zostali zgorszeni **13**. zaś odpowiedziawszy powiedział każda roślina której nie zasadził Ojciec mój niebiański zostanie wykorzeniona **14**. Zostawcie ich przewodnicy są niewidomi niewidomych niewidomy zaś niewidomego jeśli prowadziłby obaj do dołu wpadną **15**. Odpowiedziawszy zaś Piotr powiedział Mu wyjaśnij nam przykład ten **16**. zaś Jezus powiedział nadal i wy nierozumni jesteście **17**. Jeszcze nie rozumiecie że wszystko wchodzące do ust do żołądka mieści się i do ustępu jest wyrzucane **18**. zaś wychodzące z ust z serca wychodzi i te czyni pospolitym człowieka **19**. Z bowiem serca wychodzą rozważania niegodziwi morderstwa cudzołóstwa nierządy kradzieże fałszywe świadectwa bluźnierstwa **20**. Te jest czyniące pospolitym człowieka zaś nieumytnymi rękami zjeść nie

czyni pospolitym człowieka **21**. I wyszedłszy stamtąd Jezus oddalił się do części Tyru i Sydonu **22**. I oto kobieta kananejska z granic tych wyszedłszy głośno wołała do Niego mówiąc zlituj się nade Mną Panie Synu Dawida córka moja źle jest opętana przez demona **23**. zaś nie odpowiedział jej słowem i podszedłszy uczniowie Jego pytali Go mówiąc oddal ją gdyż krzyczy za nami **24**. zaś odpowiedziawszy powiedział nie zostałem wysłany jeśli nie do owiec które są zgubione z domu Izraela **25**. zaś przyszedłszy oddała cześć Mu mówiąc Panie pomóż mi **26**. zaś odpowiedziawszy powiedział nie jest dobre wziąć chleb dzieci i rzucić szczeniętom **27**. zaś powiedziała tak Panie i bowiem szczenięta je jedzą z okruszyn padających ze stołu panów ich **28**. Wtedy odpowiedziawszy Jezus powiedział jej o kobieto wielka twoja wiara niech stanie się ci jak chcesz i została uzdrowiona córka jej od godziny tej **29**. A przeszedłszy stamtąd Jezus przyszedł do morza Galilei i wszedłszy na górę usiadł tam **30**. I podeszły do Niego tłumy wielkie mające z sobą kulawych niewidomych głuchoniemych kalekich i innych wielu i składali ich do stóp Jezusa i uleczył ich **31**. Tak że tłumy zdziwić się widząc głuchoniemych mówiących kalekich zdrowych kulawych chodzących i niewidomych widzących i chwalili Boga Izraela **32**. zaś Jezus przywoławszy uczniów Jego powiedział lituję się nad tłumem gdyż już dni trzy pozostają przy Mnie a nie mają co zjedliby i oddalić ich głodnych nie chcę by czasem nie zostaliby osłabieni w drodze **33**. I mówią Mu uczniowie Jego skąd nam na pustkowiu chleby tak liczne żeby nasycić tłum tak wielki **34**. I mówi im Jezus ile chlebów macie zaś powiedzieli siedem i trochę rybek **35**. I nakazał tłumom położyć się na ziemi **36**. I wzięwszy siedem chlebów i ryby podziękowawszy połamał i dał uczniom Jego zaś uczniowie tłumowi **37**. I zjedli wszyscy i zostali nasyceni i zebrali zbywającego z kawałków siedem koszy pełnych **38**. zaś jedzących było cztery tysiące mężów bez kobiet i dzieciątek **39**. I oddaliwszy tłumy wszedł do łodzi i przyszedł w granice Magdaleńskie

Rozdział 16

1. I podszedłszy faryzeusze i saduceusze poddając próbie zapytali Go o znak z nieba by pokazać im **2**. zaś odpowiedziawszy powiedział im wieczór gdy stał się mówicie piękna pogoda czerwieni się bowiem niebo **3**. I rano dzisiaj pora deszczowa czerwieni się bowiem posępniejące niebo obłudnicy wprawdzie oblicze nieba umiecie rozsądzać zaś znaków pór nie możecie **4**. Pokolenie niegodziwe i cudzołożne znaku poszukuje i znak nie zostanie dany mu jeśli nie znak Jonasza proroka i pozostawiwszy ich odszedł **5**. I przyszedłszy uczniowie Jego na drugą stronę zapomnieli chlebów wziąć **6**. zaś Jezus powiedział im patrzcie i zważcie na zakwas faryzeuszów i saduceuszów **7**. zaś rozważali w sobie mówiąc że chleba nie wzięliśmy **8**. Poznawszy zaś Jezus powiedział im dlaczego rozważacie w sobie małej wiary że chlebów nie wzięliście **9**. Jeszcze nie rozumiecie ani pamiętacie pięć chlebów dla pięciu tysięcy i ile kosztów wzięliście **10**. Ani siedem chlebów dla czterech tysięcy i ile kosztów wzięliście **11**. Jak nie rozumiecie że nie o chlebie powiedziałem wam zważać na zakwas faryzeuszów i saduceuszów **12**. Wtedy zrozumieli że nie powiedział wystrzegać się od zakwasu chleba ale od nauki faryzeuszów i saduceuszów

13. Przyszedszy zaś Jezus do części Cezarei Filipowej pytał uczniów Jego mówiąc co o Mnie mówią ludzie być Synowi człowieka **14.** zaś powiedzieli za wprawdzie Jana Zanurzającego inni zaś Eliasza inni zaś Jeremiasza lub jednego z proroków **15.** Mówi im wy zaś co o Mnie mówicie być **16.** Odpowiedziawszy zaś Szymon Piotr powiedział Ty jesteś Pomazaniec Syn Boga żyjącego **17.** A odpowiedziawszy Jezus powiedział mu szczęśliwy jesteś Szymonie bar Jona gdyż ciało i krew nie objawiły ci ale Ojciec mój w niebiosach **18.** A Ja zaś ci mówię że Ty jesteś Piotr i na tej skale zbuduję moje zgromadzenie i bramy piekła nie przemogą go **19.** I dam ci klucze Królestwa Niebios i co jeśli związałbyś na ziemi będzie które jest związane w niebiosach i co jeśli rozwiązałbyś na ziemi będzie które jest rozwiązane w niebiosach **20.** Wtedy przykazał uczniom Jego aby nikomu mówiliby że On jest Jezus Pomazaniec **21.** Od wtedy zaczął Jezus ukazywać uczniom Jego że trzeba Mu odejść do Jerozolimy i wiele wycierpieć od starszych i arcykapłanów i znawców Pisma i zostać zabitym i trzeciego dnia zostać wzbudzonym **22.** I wzięwszy na bok Go Piotr zaczął upominać Go mówiąc życzliwym Ci Panie nie będzie Ci to **23.** On zaś obróciwszy się powiedział Piotrowi odchodź za Mnie szatanie zgorszenie Mi jesteś gdyż nie myślisz o tym co Boga ale co ludzi **24.** Wtedy Jezus powiedział uczniom Jego jeśli ktoś chce za Mną przyjść niech się wyprze siebie i niech zabierze krzyż jego i niech podąża za Mną **25.** Który bowiem kolwiek chciałby duszę jego uratować zgubi ją który zaś kolwiek zgubiłby duszę jego ze względu na Mnie znajdzie ją **26.** W czym bowiem ma jako pomoc człowiek jeśli świat cały zyskałby zaś dusza jego doznałaby straty lub co da człowiek w zamian za duszę jego **27.** Zamierza bowiem Syn człowieka przyjść w chwale Ojca Jego ze zwiastunami Jego i wtedy odda każdemu według postępowania jego **28.** Amen mówię wam są niektórzy z tu stojących którzy nie skosztowaliby śmierci aż kiedykolwiek zobaczyliby Syna człowieka przychodzącego w Królestwie Jego

Rozdział 17

1. I po dniach sześciu bierze ze sobą Jezus Piotra i Jakuba i Jana brata jego i wprowadza ich na górę wysoką na osobności **2.** I został przemieniony przed nimi i zajaśniała oblicze Jego jak słońce zaś szaty Jego stał się stały się białe jak światło **3.** I oto zostali ukazani im Mojżesz i Eliasz z Nim wspólnie rozmawiając **4.** Odpowiedziawszy zaś Piotr powiedział Jezusowi Panie dobre jest nam tu być jeśli chcesz uczynilibyśmy tu trzy namioty Tobie jeden i Mojżeszowi jeden i jeden Eliaszowi **5.** Jeszcze On gdy mówi oto chmura świetlista ocieniła ich i oto głos z chmury mówiący Ten jest Syn mój umiłowany w którym upodobałem Jego słuchajcie **6.** I usłyszawszy uczniowie upadli na oblicze ich i przestraszyli się bardzo **7.** I podszedszy Jezus dotknął ich i powiedział zostańcie wzbudzeni i nie bójcie się **8.** Podniósłszy zaś oczy ich nikogo zobaczyli jeśli nie Jezusa jedynego **9.** I schodząc oni z góry przykazał im Jezus mówiąc nikomu powiedzielibyście widzenia aż do kiedy Syn człowieka z martwych powstałby **10.** I zapytali Go uczniowie Jego mówiąc dlaczego więc znawcy Pisma mówią że Eliasz musi przyjść najpierw **11.** zaś Jezus odpowiedziawszy powiedział im Eliasz wprawdzie przychodzi najpierw i przywróci wszystkie

12. Mówię zaś wam że Eliasz już przyszedł i nie poznali go ale uczynili z nim jak chcieli tak i Syn człowieka ma cierpieć przez nich 13. Wtedy zrozumieli uczniowie że o Janie Zanurzającym powiedział im 14. I przyszedłszy ich do tłumu podszedł do Niego człowiek padając na kolana przed Nim 15. i mówiąc Panie zlituj się nad moim synem gdyż lunatykuje i źle cierpi wielokrotnie bowiem pada w ogień i wielokrotnie do wody 16. I przyprowadziłem go uczniom Twoim i nie mogli go uleczyć 17. Odpowiedziawszy zaś Jezus powiedział o pokolenie niewierne i które jest przewrócone aż do kiedy będę z wami aż do kiedy będę znosił was przynieście Mi go tutaj 18. I upomniał go Jezus i wyszedł z niego demon i został uleczony chłopiec od godziny tej 19. Wtedy podszedłszy uczniowie Jezusa na osobności powiedzieli dla czego my nie mogliśmy wyrzucić go 20. zaś Jezus powiedział im z powodu niewiary waszej amen bowiem mówię wam jeśli mielibyście wiarę jak ziarno gorczycy powiecie górze tej przejdź stąd tam i przejdzie i nic będzie niemożliwe wam 21. Ten zaś rodzaj nie wychodzi jeśli nie w modlitwie i poście 22. Postępując zaś oni w Galilei powiedział im Jezus ma Syn człowieka być wydany w ręce ludzi 23. I zabiją Go a trzeciego dnia zostanie wzbudzony i zostali zasmuceni bardzo 24. Przeszedłszy zaś oni do Kapernaum podeszli dwudrachmy biorący do Piotra i powiedzieli Nauczyciel wasz nie płaci cła dwudrachm 25. Mówi tak i gdy wszedł do domu uprzedził go Jezus mówiąc co ci zdaje się Szymonie królowie ziemi od kogo przyjmują cła lub pogłowne od synów ich czy od obcych 26. Mówi Mu Piotr od obcych powiedział mu Jezus zatem prawdziwie wolni są synowie 27. Aby zaś nie zgorszylibyśmy ich poszedłszy do morza rzuć haczyk i wyciągnąwszy pierwszą rybę weź i otworzywszy usta jej znajdziesz stater ten wzięwszy daj im za Mnie i Ciebie

Rozdział 18

1. W tej godzinie podeszli uczniowie do Jezusa mówiąc kto zatem większy jest w Królestwie Niebios 2. I przywoławszy Jezus dzieciątko postawił je w pośród nich 3. I powiedział amen mówię wam jeśli nie zawrócilibyście i stalibyście się jak dzieciątka nie weszlibyście do Królestwa Niebios 4. Który więc poniżyłby siebie jak dzieciątko to ten jest większy w Królestwie Niebios 5. I który jeśli przyjąłby dzieciątko takie jedno w imieniu moim Mnie przyjmuje 6. Który zaś kolwiek zgorszyłby jednego z małych tych wierzących we Mnie jest korzystne mu aby zostałby zawieszony kamień młyński ośli na szyi jego i zostałby utopiony w głębinie morza 7. Biada światu przez zgorszenia konieczność bowiem jest przyjść zgorszenia nadto biada człowiekowi temu przez którego zgorszenie przychodzi 8. Jeśli zaś ręka twoja lub stopa twoja gorszy cię odetnij je i rzuć od ciebie dobre ci jest wejść do życia kulawym niż kalekim lub dwie ręce lub dwie stopy mając zostać rzuconym do ognia wiecznego 9. I jeśli oko twoje gorszy cię wyrwij je i rzuć od ciebie dobre ci jest jednookim do życia wejść niż dwoje oczu mając zostać wyrzuconym w Gehennę ognia 10. Patrzcie nie zlekceważylibyście jednego z małych tych mówię bowiem wam że zwiastunowie ich w niebiosach przez cały patrzą na oblicze Ojca mego w niebiosach 11. Przeszedł bowiem Syn człowieka uratować które jest zgubione 12. Co wam zdaje się jeśli stałoby się

jakiemuś człowiekowi sto owce i została by zwiedziona jedna z nich czyż nie opuściwszy dziewięćdziesięciu dziewięciu na górach poszedłszy szuka która jest zabłąkana **13**. I jeśli stałoby się znaleźć ją amen mówię wam że raduje się z tej bardziej niż z dziewięćdziesięciu dziewięciu nie które są zabłąkane **14**. Taka nie jest wola wobec Ojca waszego w niebiosach aby zginąłby jeden z małych tych **15**. Jeśli zaś zgrzeszyłby przeciw tobie brat twój odchódź i upomnij go między tobą a nim samym jeśli cię posłuchałby zyskał brata twojego **16**. Jeśli zaś nie posłuchałby weź z tobą jeszcze jednego lub dwóch aby na ustach dwóch świadków lub trzech została by postawiona cała wypowiedź **17**. Jeśli zaś nie posłuchałby ich powiedz zgromadzeniu jeśli zaś i zgromadzenia nie posłuchałby niech jest ci tak jak poganin i celnik **18**. Amen mówię wam ile jeśli związałibyście na ziemi będzie które jest związane w niebie i jakie jeśli rozwiązałibyście na ziemi będzie które jest rozwiązane w niebie **19**. Znów mówię wam że jeśli dwaj z was zgodziliby się na ziemi co do wszelkiej sprawy o którą jeśli prosiliby stanie się im u Ojca mego w niebiosach **20**. Gdzie bowiem są dwaj lub trzej którzy są zebrani w moje imię tam jestem w pośród nich **21**. Wtedy poszedłszy do Niego Piotr powiedział Panie jak często zgrzeszy przeciw Mnie brat mój i odpuszczę mu aż do siedmiokroć **22**. Mówi mu Jezus nie mówię ci aż do siedmiokroć ale aż do siedemdziesiąt kroć siedem **23**. Dla tego zostało przyrównane Królestwo Niebios człowiekowi królowi który chciał rozliczyć się rachunkiem z niewolnikami jego **24**. Zaczawszy zaś oni rozliczać został przyprowadzony mu jeden winien dziesiątki tysięcy talentów **25**. Nie mając zaś on oddać rozkazał mu pan jego zostać sprzedanym i żonę jego i dzieci i wszystkie ile miał i zostać oddane **26**. Padłszy więc niewolnik oddał cześć mu mówiąc panie stań się cierpliwy nade mną i wszystkie ci oddam **27**. Zlitowawszy się zaś pan niewolnika tego uwolnił go i dług odpuścił mu **28**. Wszedłszy zaś niewolnik ten znalazł jednego ze współniewolników jego który był winien mu sto denarów i chwyciwszy go dusił mówiąc oddaj mi co coś jesteś winny **29**. Upadłszy więc współniewolnik jego do stóp jego prosił go mówiąc stań się cierpliwy dla mnie a wszystko oddam ci **30**. zaś nie chciał ale odszedłszy wrzucił go do strażnicy aż co oddałby które jest dłużne **31**. Zobaczywszy zaś współniewolnicy jego co które stało się zostali zasmuceni bardzo i przyszedłszy wyjaśnili panu ich wszystkie co które stało się **32**. Wtedy przywoławszy go pan jego mówi mu niewolniku niegodziwy cały dług ten odpuściłem ci skoro poprosiłeś mnie **33**. Nie trzeba było i tobie zlitować się nad współniewolnikiem twoim jak i ja nad tobą zlitowałem się **34**. I zostawszy rozgniewanym pan jego wydał go oprawcom aż do kiedy oddałby wszystko co jest winien mu **35**. Tak i Ojciec mój niebiański uczyni wam jeśli nie odpuścilibyście każdy bratu jego z serc waszych upadków ich

Rozdział 19

1. I stało się kiedy skończył Jezus słowa te przeniósł się z Galilei i przyszedł w granice Judei po drugiej stronie Jordanu **2**. I podążyły za Nim tłumy wielkie i uleczył ich tam **3**. I podeszli do Niego faryzeusze poddając próbę Go i mówiąc Mu czy wolno człowiekowi oddać żonę jego dla każdej przyczyny **4**. zaś

odpowiedziawszy powiedział im nie przeczytaliście że Ten który uczynił od początku męskim i żeńskim uczynił ich **5**. I powiedział że względu na to pozostawi człowiek ojca i matkę i zostanie złączony z żoną jego i będą dwoje w ciele jednym **6**. Tak że już nie są dwoje ale ciało jedno co więc Bóg złączył człowiek nie niech rozłącza **7**. Mówią Mu czemu więc Mojżesz przykazał dać zwój rozwodu i oddalić ją **8**. Mówi im że Mojżesz z powodu zatwardziałości serca waszego pozwolił wam oddalić żony wasze od początku zaś nie stało się tak **9**. Mówię zaś wam że którykolwiek oddaliłby żonę jego jeśli nie z powodu nierządu i poślubiłby inną cudzołoży i która jest oddaloną poślubiwszy cudzołoży **10**. Mówią Mu uczniowie Jego jeśli taka jest przyczyna człowieka z żoną nie jest korzystne zaślubić się **11**. zaś powiedział im nie wszyscy pojmują za słowem tym ale którym jest dane **12**. Są bowiem eunuchowie którzy z łona matki zostali zrodzeni tak i są eunuchowie którzy zostali eunuchami przez ludzi i są eunuchowie którzy zostali eunuchami przez samych siebie z powodu Królestwa Niebios mogący pojąć niech pojmuje **13**. Wtedy został przyprowadzony zostały przyprowadzone mu dzieciątka aby ręce nałożyłby na nie i pomodliłby się zaś uczniowie upominali ich **14**. zaś Jezus powiedział pozwólcie dzieciątkom i nie zabraniajcie im przyjść do Mnie bowiem takich jest Królestwo Niebios **15**. I nałożywszy na nie ręce odszedł stamtąd **16**. I oto jeden podszedłszy powiedział do Niego Nauczycielu dobry co dobrego miałbym uczynić aby miałbym życie wieczne **17**. zaś powiedział mu dlaczego Mi mówisz dobry nikt dobry jeśli nie jeden Bóg jeśli zaś chcesz wejść do życia zachowaj przykazania **18**. Mówi Mu jakich zaś Jezus powiedział nie będziesz mordował nie będziesz cudzołożył nie będziesz kradł nie będziesz składał fałszywego świadectwa **19**. szanuj ojca twojego i matkę i będziesz miłował bliźniego twojego jak siebie **20**. Mówi Mu młodzieniec wszystkie te strzegłem od młodości mojej co jeszcze brakuje mi **21**. Powiedział mu Jezus jeśli chcesz dojrzały być odchodź sprzedaj twoje które są dobytkiem i daj ubogim a będziesz miał skarb w niebie i przyjdź podąż za Mną **22**. Usłyszawszy zaś młodzieniec słowo odszedł będąc zasmucony był bowiem mający posiadłości liczne **23**. zaś Jezus powiedział uczniom Jego amen mówię wam że z trudnością bogaty wejdzie do Królestwa Niebios **24**. Znów zaś mówię wam łatwiejsze jest wielbłądowi przez otwór igły przejść niż bogatemu do Królestwa Boga wejść **25**. Usłyszawszy zaś uczniowie Jego byli zdumiewani bardzo mówiąc kto zatem może zostać zbawionym **26**. przypatrzwszy się zaś Jezus powiedział im u ludzi to niemożliwe jest u zaś Boga wszystkie możliwe jest **27**. Wtedy odpowiedziawszy Piotr powiedział Mu oto my opuściłem opuściliśmy wszystkie i podążyliśmy za Tobą co zatem będzie nam **28**. zaś Jezus powiedział im amen mówię wam że wy którzy podążyliście za Mną w odrodzeniu kiedy usiedliby Syn człowieka na tronie chwały Jego usiądziecie i wy na dwunastu tronach sądząc dwanaście plemion Izraela **29**. I każdy kto opuścił domy lub braci lub siostry lub ojca lub matkę lub żonę lub dzieci lub pola ze względu na imię moje stokrotnie otrzyma i życie wieczne odziedziczy **30**. Liczni zaś będą pierwsi ostatnimi i ostatni pierwszymi

Rozdział 20

1. Podobne bowiem jest Królestwo Niebios człowiekowi gospodarzowi który wyszedł zaraz rano wynająć pracowników do winnicy jego 2. Zgodziwszy się zaś z pracownikami za denara dzień wysłał ich do winnicy jego 3. I wyszedłszy około trzeciej godziny zobaczył innych stojących na rynku beczynnych 4. I tym powiedział odchódźcie i wy do winnicy i co jeśli byłoby sprawiedliwe dam wam 5. zaś odeszli znów wyszedłszy około szóstej i dziewiątej godziny uczynił tak samo 6. Około zaś jedenastej godziny wyszedłszy znalazł innych stojących beczynnie i mówi im dlaczego tu staliście cały dzień beczynni 7. Mówią mu że nikt nas wynajął mówi im odchódźcie i wy do winnicy i co jeśli byłoby sprawiedliwe weźmiecie 8. Wieczór zaś gdy stał się mówi pan winnicy dozorczy jego zawołaj pracowników i oddaj im zapłatę zaczawszy od ostatnich aż do pierwszych 9. A przyszedłszy około jedenastej godziny otrzymali po denarze 10. Przyszedłszy zaś pierwsi wnioskowali że więcej otrzymają i otrzymali i oni każdy denara 11. Wziąwszy zaś szemrali przeciw gospodarzowi 12. Mówiąc że ci ostatni jedną godzinę uczynili a równych nam ich uczyniłeś którzy znieśliśmy ciężar dnia i upał 13. zaś odpowiedziawszy powiedział jednemu z nich towarzyszu nie czynię niesprawiedliwość ci czyż nie na denara zgodziłeś się ze mną 14. Weź swoje i odchódź chcę zaś temu ostatniemu dać jak i tobie 15. Czy nie wolno mi uczynić co chcę w moim czy oko twoje niegodziwe jest że ja dobry jestem 16. Tak będą ostatni pierwszymi i pierwsi ostatnimi liczni bowiem są powołani nieliczni zaś wybrani 17. A wchodząc Jezus do Jerozolimy wziął dwunastu uczniów na osobności w drodze i powiedział im 18. Oto wchodzimy do Jerozolimy i Syn człowieka zostanie wydany arcykapłanom i znawcom Pisma i zasądzą Go na śmierć 19. I wydadzą Go poganom na wykpić i ubiczować i ukrzyżować a trzeciego dnia powstanie 20. Wtedy podeszła do Niego matka synów Zebedeusza z synami jej oddając cześć i prosząc coś od Niego 21. zaś powiedział jej co chcesz mówi Mu powiedz aby siedliby ci dwaj synowie moi jeden z prawej strony twojej i jeden z lewej strony w Królestwie Twoim 22. Odpowiedziawszy zaś Jezus powiedział nie wiecie o co prosicie możecie wypić kielich który ja zamierzam pić i zanurzeniem którym Ja jestem zanurzany zostać zanurzonymi mówią Mu możemy 23. i mówi im wprawdzie kielich mój wypijecie i zanurzeniem którym Ja jestem zanurzany zostaniecie zanurzeni zaś usiąść z prawej strony mojej i z lewej strony mojej nie jest moje dać ale którym jest przygotowane przez Ojca mojego 24. I usłuchawszy dziesięciu oburzyło się na dwóch braci 25. zaś Jezus przywoławszy ich powiedział wiecie że przywódcy pogan panują nad nimi i wielcy okazują władzę nad nimi 26. Nie tak zaś będzie w was ale który jeśli chciałby wśród was wielki stać się niech jest wasz sługa 27. I który jeśli chciałby wśród was być pierwszy niech jest wasz niewolnik 28. Tak jak Syn człowieka nie przyszedł zostać obsłużonym ale usłużyć i dać życie Jego okup za wielu 29. I wychodząc oni z Jerycha podążył za Nim tłum wielki 30. I oto dwóch niewidomych siedzących przy drodze usłyszawszy że Jezus przechodzi krzyczeli mówiąc zlituj się nad nami Panie Syn Dawida 31. zaś tłum upomniął ich aby zamilczeliby zaś więcej krzyczeli mówiąc zlituj się nad nami Panie Syn Dawida 32. I stanąwszy Jezus zawołał ich i powiedział co chcecie uczyniłbym wam 33. Mówią Mu Panie aby

zostałyby otworzone nasze oczy **34**. Zlitowawszy się zaś Jezus dotknął oczu ich i zaraz przejrzały ich oczy i podążyli za Nim

Rozdział 21

1. I kiedy zbliżyli się do Jerozolimy i przyszedli do Betfage do Góry Oliwnej wtedy Jezus wysłał dwóch uczniów **2**. Mówiąc im poszlibyście do wioski naprzeciw was i zaraz znajdziecie oślicę która jest uwiązana i oślę z nią odwiązawszy przyprowadźcie Mi **3**. I jeśli ktoś wam powiedziałby coś powiecie że Pan ich potrzebę ma zaraz zaś odeśle je **4**. To zaś wszystko stało się aby zostałyby wypełnione które zostało powiedziane przez proroka gdy mówi **5**. Powiedzcie córce Syjonu oto Król twój przychodzi do ciebie łagodny i zasiadający na oślicy i oślęciu synu jucznego bydła **6**. poszedłszy zaś uczniowie i uczyniwszy tak jak polecił im Jezus **7**. Przyprowadzili oślicę i oślę i nałożyli na nie szaty ich i usiadły na nie **8**. zaś bardzo wielki tłum rozpostarli swoje szaty na drodze inni zaś ścinałi gałęzie z drzew i rozpostarli na drodze **9**. zaś tłumy poprzedzające i podążające krzyczały mówiąc Hosanna Synowi Dawida który jest błogosławiony przychodzący w imię Pana Hosanna na wysokościach **10**. I gdy wszedł On do Jerozolimy zostało poruszone całe miasto mówiące kto jest Ten **11**. zaś tłumy mówiły Ten jest Jezus prorok z Nazaretu w Galilei **12**. I wszedł Jezus do świątyni Boga i wyrzucił wszystkich sprzedających i kupujących w świątyni i stoły wymieniających pieniądze poprzewracał i ławy sprzedających gołębie **13**. I mówi im jest napisane dom mój dom modlitwy zostanie nazwany wy zaś go uczyniliście jaskinią bandytów **14**. I podeszli do Niego niewidomi i kulawi w świątyni i uleczył ich **15**. Zobaczywszy zaś arcykapłani i znawcy Pisma dziwy które uczynił i chłopców krzyzących w świątyni i mówiących Hosanna Synowi Dawida oburzyli się **16**. I powiedzieli Mu słyszysz co Ci mówią zaś Jezus mówi im tak nigdy przeczytaliście że z ust niemowląt i karmiących piersią wydoskonalifeś sobie pochwałę **17**. I pozostawiwszy ich wyszedł na zewnątrz miasta do Betanii i zanocował tam **18**. Rano zaś powracając do miasta zgłodniał **19**. I zobaczywszy figowiec jeden przy drodze przyszedł do niego i nic znalazł na nim jeśli nie liście jedynie i mówi mu już więcej nie z ciebie owoc stałby się na wiek i został wysuszony od razu figowiec **20**. I zobaczywszy uczniowie zdziwili się mówiąc jak od razu został wysuszony figowiec **21**. Odpowiedziawszy zaś Jezus powiedział im amen mówię wam jeśli mielibyście wiarę i nie zostalibyście wprowadzeni w niepewność nie jedynie to figowcowi uczynicie ale jeśli górze tej powiedzielibyście zostań podniesiona i zostań wrzucona w morze stanie się **22**. I wszystkie ile kolwiek poprosilibyście w modlitwie wierząc weźmiecie **23**. I przyszedłszy On do świątyni podeszli do Niego nauczającego arcykapłani i starsi ludu mówiąc w jakiej władzy te czynisz i kto Ci dał władzę tę **24**. Odpowiedziawszy zaś Jezus powiedział im zapytam was i Ja o słowo jedno które jeśli powiedzielibyście Mi i Ja wam powiem w jakiej władzy te czynię **25**. Zanurzenie Jana skąd było z nieba czy z ludzi zaś rozważali w sobie mówiąc jeśli powiedzielibyśmy z nieba powie nam dla czego więc nie uwierzyliście mu **26**. Jeśli zaś powiedzielibyśmy z ludzi obawiamy się tłumy wszyscy

bowiem mają Jana jako proroka **27**. I odpowiedziawszy Jezusowi powiedzieli nie wiemy powiedział im i On ani Ja mówię wam w jakiej władzy te czynię **28**. Co zaś wam zdaje się człowiek miał dzieci dwoje i podszedłszy do pierwszego powiedział dziecko odchodź dzisiaj pracuj w winnicy mojej **29**. zaś odpowiedziawszy powiedział nie chcę potem zaś pożałowawszy poszedł **30**. A podszedłszy do drugiego powiedział tak samo zaś odpowiedziawszy powiedział ja Panie i nie poszedł **31**. Kto z tych dwóch uczynił wolę ojca mówią Mu pierwszy mówi im Jezus amen mówię wam że celnicy i nierządnicę wyprzedzają was do Królestwa Boga **32**. Przyszedł bowiem do was Jan w drodze sprawiedliwości i nie uwierzyliście mu zaś celnicy i nierządnicę uwierzyli mu wy zaś zobaczywszy nie pożałowaliście później by uwierzyć mu **33**. Innego przykładu posłuchajcie człowiek jakiś był gospodarz który zasadził winnicę i ogrodzeniem ją otoczył i wykopał w niej tłocznię i zbudował wieżę i wynajął ją rolnikom i odjechał **34**. Kiedy zaś zbliżył się pora owoców wysłał niewolników jego do rolników wziąć owoce jego **35**. I wzięwszy rolnicy niewolników jego tego wprawdzie wychłostali tego zaś zabili tych zaś zostali ukamienowani **36**. Znow wysłał innych niewolników liczniejszych od pierwszych i uczynili im tak samo **37**. Później zaś wysłał do nich syna jego mówiąc uszanuj syna mojego **38**. zaś rolnicy zobaczywszy syna powiedzieli w sobie ten jest dziedzic chodźcie zabilibyśmy go i zatrzymalibyśmy dziedzictwo jego **39**. I wzięwszy go wyrzucili na zewnątrz winnicy i zabili **40**. Kiedy więc przyszedłby pan winnicy co uczyni rolnikom tym **41**. Mówią Mu złych źle zgubi ich a winnicę wynajmie innym rolnikom którzy oddadzą mu owoce w porach ich **42**. Mówi im Jezus nigdy przeczytaliście w Pismach kamień który odrzucili budujący ten stał się w głowicy narożnika przez Pana stało się to i jest niezwykle w oczach naszych **43**. Dla tego mówię wam że zostanie odebrane od was Królestwo Boga i zostanie dane narodowi czyniącemu owoce jego **44**. I upadłszy na kamień ten zostanie rozłuczony na którego zaś kolwiek upadłby rozłucze na proch go **45**. I wysłuchawszy arcykapłani i faryzeusze przykłady Jego poznali że o nich mówi **46**. I szukając jak Go chwycić bali się tłumów skoro zaś jak proroka Go miały

Rozdział 22

1. I odpowiedziawszy Jezus znow powiedział im w przykładach mówiąc **2**. Zostało przyrównane Królestwo Niebios człowiekowi królowi który uczynił wesela synowi jego **3**. I wysłał niewolników jego zaprosić którzy są zaproszeni na wesela i nie chcieli przyjść **4**. Znow wysłał innych niewolników mówiąc powiedzcie którzy są zaproszeni oto obiad mój przygotowałem byki moje i tuczne które są zabite i wszystkie gotowe chodźcie na wesela **5**. zaś zaniedbawszy odeszli ten wprawdzie na własne pole ten zaś do handlu jego **6**. zaś pozostali chwyciwszy niewolników jego znieważyli i zabili **7**. Usłyszawszy zaś król został rozgniewany i posławszy wojska jego wygubił morderców tych i miasto ich podpalił **8**. Wtedy mówi niewolnikom jego wprawdzie wesela gotowe jest zaś którzy są zaproszeni nie byli godni **9**. Idźcie więc na rozstaje dróg i ilu kolwiek znaleźlibyście zaproszcie na wesela **10**. I wyszedłszy niewolnicy ci na drogi zebrali wszystkich ilu znaleźli niegodziwych zarówno i dobrych i zostało wypełnione wesela

leżącymi przy stole **11**. Wszedłszy zaś król oglądać leżących przy stole zobaczył tam człowieka nie który jest przyobleczony w odzienie weselne **12**. I mówi mu towarzyszu jak wszedłeś tu nie mając odzienia weselnego zaś został uciszony **13**. Wtedy powiedział król służącym związawszy jego stopy i ręce zabierzcie go i wyrzućcie w ciemność zewnętrzną tam będzie płacz i zgrzytanie zębów **14**. Liczni bowiem są powołani nieliczni zaś wybrani **15**. Wtedy poszedłszy faryzeusze naradę przyjęli żeby Go usidliliby w słowie **16**. I wysyłają Mu uczniów ich z Herodianami mówiąc Nauczycielu wiemy że szczerzy jesteś i drogi Boga w prawdzie nauczasz i nie ma troski Ty o nikogo nie bowiem patrzysz na oblicze ludzi **17**. Powiedz więc nam co Ci zdaje się wolno dać pogłównie Cesarowi czy nie **18**. Poznawszy zaś Jezus niegodziwość ich powiedział dlaczego Mnie doświadczacie obłudnicy **19**. Pokażcie Mi monetę pogłównego zaś przynieśli Mu denara **20**. I mówi im kogo podobizna ta i napis **21**. Mówią Mu Cezara wtedy mówi im oddajcie więc co Cezara Cesarowi a co Boga Bogu **22**. A usłyszawszy zdziwili się i opuściwszy Go odeszli **23**. W tym dniu podeszli do Niego saduceusze mówiąc nie być powstania i zapytali Go **24**. mówiąc Nauczycielu Mojżesz powiedział jeśli ktoś umarłby nie mając dzieci poślubi z powinowactwa brat jego żonę jego i wzbudzi potomstwo bratu jego **25**. Byli Było zaś u nas siedmiu braci i pierwszy poślubiwszy umarł i nie mając potomstwa zostawił żonę jego bratu jego **26**. Podobnie i drugi i trzeci aż do siedmiu **27**. Później zaś po wszystkich umarła i kobieta **28**. W więc powstaniu kogo z siedmiu będzie żona wszyscy bowiem mieli ją **29**. Odpowiedziawszy zaś Jezus powiedział im jesteście wprowadzeni w błąd nie znając Pism ani mocy Boga **30**. W bowiem powstaniu ani zaślubiają się ani są poślubiane ale jak zwiastunowie Boga w niebie są **31**. O zaś powstaniu z martwych nie przeczytaliście które zostało powiedziane wam przez Boga mówiąc **32**. Ja jestem Bóg Abrahama i Bóg Izaaka i Bóg Jakuba nie jest Bóg Bóg martwych ale żyjących **33**. I usłyszawszy tłumy były zdumiewane na naukę Jego **34**. zaś faryzeusze usłyszawszy że zamknął usta saduceuszom zostali zebrani na tym samym **35**. I zapytał jeden z nich znawca Prawa poddając próbie Go i mówiąc **36**. Nauczycielu jakie przykazanie wielkie w Prawie **37**. zaś Jezus powiedział mu będziesz miłował Pana Boga twojego w całym sercu twoim i w całej duszy twojej i w całej myśli twojej **38**. To jest pierwsze i wielkie przykazanie **39**. Drugie zaś podobne mu będziesz miłował bliźniego twojego jak siebie **40**. Na tych dwóch przykazaniach całe Prawo i prorocy są wiszące **41**. Będąc zebranymi zaś faryzeusze zapytał ich Jezus **42**. mówiąc co wam zdaje się o Pomazańcu kogo syn jest mówią Mu Dawida **43**. Mówi im jak więc Dawid w Duchu Panem Go nazywa mówiąc **44**. Powiedział Pan Panu mojemu siądź po prawicy mojej aż kiedykolwiek położyłbym wrogów twoich podnóżkiem stóp twoich **45**. Jeśli więc Dawid nazywa Go Panem jak syn jego jest **46**. I nikt mógł Mu odpowiedzieć słowem ani ośmielił się ktoś od tego dnia zapytać Go już dłużej nie

Rozdział 23

1. Wtedy Jezus powiedział tłumom i uczniom Jego **2**. mówiąc na Mojżesza ławie usiedli znawcy Pisma i faryzeusze **3**. Wszystkie więc ile kolwiek powiedzieliby wam by zachować zachowujcie i czyńcie

według zaś uczynków ich nie czyńcie mówią bowiem a nie czynią **4**. Wiążą bowiem ciężary ciężkie i trudne do uniesienia i nakładają na ramiona ludzi zaś palcem ich nie chcą ruszyć ich **5**. Wszystkie zaś czyny ich czynią dla zostać zobaczonym przez ludzi rozszerzają zaś filakterie ich i powiększają frędzle szat ich **6**. Lubią także pierwsze miejsce na wieczerzach i pierwsze siedzenia w zgromadzeniach **7**. i pozdrowienia na rynkach i być nazywanymi przez ludzi Rabbi Rabbi **8**. Wy zaś nie pozwalalibyście się nazywać Rabbi jeden bowiem jest wasz Mistrz Pomazaniec wszyscy zaś wy bracia jesteście **9**. i ojcem nie nazywalibyście waszym na ziemi jeden bowiem jest Ojciec wasz w niebiosach **10**. Ani nie pozwalalibyście się nazywać mistrzowie jeden bowiem wasz jest Mistrz Pomazaniec **11**. zaś większy z was będzie wam sługa **12**. który zaś wywyższy siebie zostanie poniżony i który uniży siebie zostanie wywyższony **13**. Biada zaś wam znawcy Pisma i faryzeusze obłudnicy gdyż zamykacie Królestwo Niebios przed ludźmi wy bowiem nie wchodzicie ani wchodzącym pozwalacie wejść **14**. Biada wam znawcy Pisma i faryzeusze obłudnicy gdyż pożeracie domy wdów i pod pretekstem długich modlący się dla tego otrzymacie większy wyrok **15**. Biada wam znawcy Pisma i faryzeusze obłudnicy że obchodzicie morze i suchy ląd by uczynić jednego prozelitą i kiedy stałby się czynicie go synem Gehenny bardziej podwójnie niż wy **16**. Biada wam przewodnicy niewidomi mówiący który kolwiek przysięgałby na świątynię nic jest który zaś kolwiek przysięgałby na złoto świątyni jest zobowiązany **17**. Głupcy i niewidomi co bowiem większe jest złoto czy świątynia która uświęca złoto **18**. I który jeśli przysięgałby na ołtarz nic jest który zaś kolwiek przysięgałby na dar na nim jest zobowiązany **19**. Głupcy i niewidomi co bowiem większe dar czy ołtarz uświęcający dar **20**. więc który przysięgał na ołtarz przysięga na niego i na wszystkie co na nim **21**. I który przysięgał na świątynię przysięga na niego i na zamieszkującego go **22**. I który przysięgał na niebo przysięga na tron Boga i na siedzącego na nim **23**. Biada wam znawcy Pisma i faryzeusze obłudnicy gdyż dajecie dziesięcinę z mięty i kopru i kminku a opuszczacie co cięższe z Prawa sąd i miłosierdzie i wiarę te trzeba było uczynić i te nie opuszczać **24**. Przewodnicy niewidomi przecedzający komara zaś wielbłąda połykający **25**. Biada wam znawcy Pisma i faryzeusze obłudnicy że oczyszczacie to co z zewnątrz kielicha i miski od wewnątrz zaś są pełne z grabieży i niepowściągliwości **26**. Faryzeuszu niewidomy oczyść najpierw to co wewnątrz kielicha i miski aby stałoby się i to co zewnątrz ich czyste **27**. Biada wam znawcy Pisma i faryzeusze obłudnicy że jesteście podobni grobom które są pobielone które z zewnątrz wprawdzie ukazują się piękne wewnątrz zaś są pełne kości martwych i wszelkiej nieczystości **28**. Tak i wy z zewnątrz wprawdzie jesteście ukazani ludziom sprawiedliwi wewnątrz zaś pełni jesteście obłudy i bezprawia **29**. Biada wam znawcy Pisma i faryzeusze obłudnicy gdyż budujecie groby proroków i przystrajacie grobowce sprawiedliwych **30**. i mówicie jeśli byliśmy w dniach ojców naszych nie kiedykolwiek byliśmy współnicy ich w krwi proroków **31**. Tak że świadczycie sobie że synowie jesteście którzy zamordowali proroków **32**. I wy dopełnijcie miarę ojców waszych **33**. Węże płody żmij jak ucieklibyście od sądu Gehenny **34**. Dla tego oto Ja wysyłam do was proroków i mędrców i znawców Pisma i z nich zabijecie i ukrzyżujecie i z nich ubiczujecie

w zgromadzeniach waszych i będziecie prześladowali z miasta do miasta **35**. żeby przyszły na was cała krew sprawiedliwa która jest wylewana na ziemię od krwi Abła sprawiedliwego aż do krwi Zachariasza syna Barachiasza którego zamordowaliście pomiędzy świątynią a ołtarzem **36**. Amen mówię wam przyjdzie te wszystkie na pokolenie to **37**. Jeruzalem Jeruzalem zabijające proroków i kamienujące którzy są wysłani do niego jak często chciałem zgromadzić dzieci twoje którym to sposobem zgromadza kura piskłeta swoje pod skrzydła a nie chcieliście **38**. Oto jest zostawiony wam dom wasz pusty **39**. Mówię bowiem wam nie Mnie zobaczylibyście od teraz aż kiedykolwiek powiedzielibyście który jest błogosławiony przychodzący w imieniu Pana

Rozdział 24

1. I wyszedłszy Jezus wyszedł ze świątyni i podeszli uczniowie Jego by pokazać Mu budowlę świątyni
2. zaś Jezus powiedział im nie widzicie wszystkie te amen mówię wam nie zostały zostawiony tu kamień na kamieniu który nie zostanie zwalony **3**. Siedząc zaś On na Górze Oliwnej podeszli do Niego uczniowie na osobności mówiąc powiedz nam kiedy te będzie i co znak Twój przyjścia i końca wieku
4. I odpowiedziawszy Jezus powiedział im uważajcie aby nie ktoś was zwiódłby **5**. Liczni bowiem przyjdą w imię moje mówiąc Ja jestem Pomazaniec i wielu zwiódą **6**. Macie zaś słyszeć o wojnach i wieściach o wojnach patrzcie nie dawajcie się straszyć trzeba bowiem aby wszystkie stać się ale jeszcze nie jest koniec **7**. Zostanie wzbudzony bowiem naród na naród i królestwo na królestwa i będą głód i zarazy i trzęsienia ziemi po miejscach **8**. Wszystkie zaś te początek bólów porodowych **9**. Wtedy wydadzą was na ucisk i zabiją was i będziecie którzy są nienawidzeni przez wszystkie narody z powodu imienia mojego **10**. I wtedy zostaną zgorszeni liczni i jedni drugich wydadzą i znienawidzą jedni drugich **11**. I liczni fałszywi prorocy zostaną wzbudzeni i zwiódą wielu **12**. A z powodu zostać pomnożonym bezprawie zostanie ochłodzona miłość wielu **13**. zaś który wytrwał do końca ten zostanie zbawiony **14**. I zostanie ogłoszona ta dobra nowina Królestwa w całym świecie zamieszkałym na świadectwo wszystkim narodom i wtedy przyjdzie koniec **15**. Kiedy więc zobaczylibyście ohydę spustoszenia które zostało powiedziane przez Daniela proroka stojącą w miejscu świętym czytający niech rozumie **16**. wtedy w Judei niech uciekają na góry **17**. na tarasie niech schodzi zabrać coś z domu jego **18**. i w polu niech zawraca wstecz zabrać szaty jego **19**. Biada zaś w łonie mającym i karmiącym piersią w tych dniach **20**. Módlcie się zaś aby nie stały się ucieczka wasza zimą ani w szabat **21**. Będzie bowiem wtedy ucisk wielki jaki nie stał się od początku świata aż do teraz ani nie stały się **22**. I jeśli nie zostały skrócone dni te nie kiedykolwiek zostało uratowane wszelkie ciało z powodu zaś wybranych zostaną skrócone dni te **23**. Wtedy jeśli ktoś wam powiedziałby oto tu Pomazaniec lub tu nie uwierzylibyście **24**. Zostaną wzbudzeni bowiem fałszywi pomazańcy i fałszywi prorocy i będą dawać znaki wielkie i cuda tak że wprowadzić w błąd jeśli możliwe i wybranych **25**. Oto przepowiedziałem wam **26**. Jeśli więc powiedzieliby wam oto na pustkowiu jest nie wyszlibyście oto w schowkach nie uwierzylibyście **27**. Tak

jak bowiem błyskawica wychodzi od wschodów i ukazuje się aż do zachodów takie będzie i przyjście Syna człowieka **28**. Gdzie bowiem jeśli byłyby zwłoki tam zostaną zebrane orły **29**. zaraz zaś z ucisku dni tych słońce zostanie zaćmione i księżyc nie da blasku jego i gwiazdy będą spadać z nieba i moce niebios zostaną wstrząśnięte **30**. I wtedy zostanie ukazany znak Syna człowieka na niebie i wtedy będą uderzać się w pierś wszystkie plemiona ziemi i zobaczą Syna człowieka przychodzącego na chmurach nieba z mocą i chwałą wielką **31**. I wyśle zwiastunów Jego z trąbą dźwięku wielkiego i zgromadzą wybranych Jego z czterech wiatrów od skraju niebios aż do skrajów ich **32**. Od zaś figowca nauczcie się przykładu kiedy już gałąź jego stałaby się miękka i liście wytworzyłyby wytworzyłyby wiecie że blisko lato **33**. Tak i wy kiedy zobaczylibyście wszystkie te wiecie że blisko jest u drzwi **34**. Amen mówię wam nie przeminęłoby pokolenie to aż kiedykolwiek wszystkie te stałoby się **35**. Niebo i ziemia przeminą zaś słowa moje nie przeminęłyby **36**. O zaś dniu tym i godzinie nikt wie ani zwiastunowie niebios jeśli nie Ojciec mój sam **37**. Tak jak zaś dni Noego takie będzie i przyjście Syna człowieka **38**. Tak jak bowiem byli w dniach przed potopem jedzący i pijący zaślubiający się i którzy za męża wydawali aż do którego dnia wszedł Noe do arki **39**. I nie poznali aż przyszedł potop i zabrał wszystkich takie będzie i przyjście Syna człowieka **40**. Wtedy dwóch będą na polu jeden jest zabrany i jeden jest zostawiony **41**. Dwie młące w młynie jedna jest zabrana i jedna jest zostawiona **42**. Czuwajcie więc gdyż nie wiecie jakiej godziny Pan wasz przychodzi **43**. To zaś wiecie że jeśli wiedział gospodarz jakiej straży złodziej przychodzi czuwał kiedykolwiek i nie kiedykolwiek pozwolił zostać przekopanym dom jego **44**. Dla tego i wy stawajcie się gotowi gdyż której godziny nie domyślacie się Syn człowieka przychodzi **45**. Kto zatem jest wierny niewolnik i rozumny którego ustanowił pan jego nad służbą jego dawać im pożywienie w porze **46**. Szczęśliwy niewolnik ten którego przyszedłszy pan jego znajdzie czyniącego tak **47**. Amen mówię wam że nad całym które są dobytkiem jego ustanowi go **48**. Jeśli zaś powiedziałby zły niewolnik ten w sercu jego zwleka pan mój przyjsć **49**. I zaczęły bić współniewolników jeść zaś i pić z pijącymi **50**. przyjdzie Pan niewolnika tego w dniu którym nie oczekuje i w godzinie której nie zna **51**. i potnie go na kawałki go i udział jego z obłudnikami położy tam będzie płacz i zgrzytanie zębów

Rozdział 25

1. Wtedy zostanie upodobnione Królestwo Niebios dziesięciu dziewicom które wzięwszy lampy ich wyszły na spotkanie oblubieńca **2**. Pięć zaś było z nich rozumne i pięć głupie **3**. Te głupie wzięszy lampy swoje nie wzięły z sobą oliwy **4**. zaś rozumne wzięły oliwę w naczyniach ich z lampami ich **5**. Gdy zwleka zaś oblubieniec zdrzemnęły się wszystkie i spały **6**. Środkiem zaś nocy krzyk stał się oto oblubieniec przychodzi wychodźcie na spotkanie jego **7**. Wtedy zostały podniesione wszystkie dziewice te i uporządkowały lampy ich **8**. zaś głupie rozumnym powiedziały dajcie nam z oliwy waszej gdyż lampy nasze są gasnące **9**. Odpowiedziały zaś rozumne mówiąc by czasem nie wystarczyłoby nam i wam idźcie zaś raczej do sprzedających i kupcie sobie **10**. Odchodząc zaś im kupić przyszedł oblubieniec

i gotowe weszły z nim w wesela i zostały zamknięte drzwi **11**. Później zaś przychodzą i pozostałe dziewice mówiąc panie panie otwórz nam **12**. zaś odpowiedziawszy powiedział amen mówię wam nie znam was **13**. Czuwajcie więc gdyż nie znacie dnia ani godziny o której Syn człowieka przychodzi **14**. Tak jak bowiem człowiek odjeżdżający wezwał swoich niewolników i przekazał im które są dobytkiem jego **15**. I temu wprawdzie dał pięć talentów temu zaś dwa temu zaś jeden każdemu według własnej możliwości i odjechał zaraz **16**. Poszedłszy zaś ten pięć talentów wzięwszy popracował w nich i uczynił inne pięć talentów **17**. Tak samo i ten dwa uzyskawszy i on inne dwa **18**. zaś jeden wzięwszy odszedłszy wykopał w ziemi i ukrył srebro pana jego **19**. Po zaś czasie dłuższym przychodzi pan niewolników tych i rozlicza z nimi obrachunek **20**. I podszedłszy ten pięć talentów wzięwszy przyniósł inne pięć talentów mówiąc panie pięć talentów mi przekazałeś oto inne pięć talentów zyskałem na nich **21**. Powiedział zaś mu pan jego dobrze niewolniku dobry i wierny w małych byłeś wierny nad wieloma cię ustanowię wejść do radości pana twojego **22**. Podszedłszy zaś i ten dwa talenty wzięwszy powiedział panie dwa talenty mi przekazałeś oto inne dwa talenty zyskałem na nich **23**. Powiedział mu pan jego dobrze niewolniku dobry i wierny w małych byłeś wierny nad wieloma cię ustanowię wejść do radości pana twojego **24**. Podszedłszy zaś i ten jeden talent który otrzymał powiedział panie poznałem cię że twardy jesteś człowiek żnący gdzie nie zasiałeś i zbierający skąd nie rozsypałeś **25**. I przestraszywszy się odszedłszy ukryłem talent twój w ziemi oto masz twoje **26**. Odpowiedziawszy zaś pan jego powiedział mu niegodziwy niewolniku i gnuśny wiedziałeś że żnę gdzie nie zasiałem i zbieram skąd nie rozsypałem **27**. Trzeba było więc ci złożyć srebro moje bankierom a przyszedłszy ja dostałem kiedykolwiek moje z odsetek **28**. Zabierzcie więc od niego talent i dajcie mającemu dziesięć talentów **29**. Bowiem mającemu każdemu zostanie dane i będzie uczyniony obfitującym od zaś nie mającego i co ma zostanie odebrane od niego **30**. A nieużytecznego niewolnika wyrzucajcie w ciemność zewnętrzną tam będzie płacz i zgrzytanie zębów **31**. Kiedy zaś przyszedłby Syn człowieka w chwale Jego i wszyscy święci zwiastunowie z Nim wtedy usiądzie na tronie chwały Jego **32**. I zostanie zebrany zostaną zebrane przed Nim wszystkie narody i odłączą ich od jedni drugich tak jak pasterz odłącza owce od kozłów **33**. I postawi wprawdzie owce po prawej stronie Jego zaś kozłatka po lewej stronie **34**. Wtedy powie Król po prawej stronie Jego chodźcie którzy są błogosławieni Ojca mojego odziedziczenie które jest przygotowane wam Królestwo od założenia świata **35**. Byłem głodny bowiem i daliście Mi zjeść zapragnąłem i napoiłście Mnie obcy byłem i zabraliście do siebie Mnie **36**. nagi i okryliście Mnie byłem słaby i odwiedziście Mnie w straźnicy byłem i przyszliście do Mnie **37**. Wtedy odpowiedzą Mu sprawiedliwi mówiąc Panie kiedy Cię zobaczyliśmy będącego głodnym i nakarmiliśmy lub będącego spragnionym i napoiłszy **38**. Kiedy zaś cię zobaczyliśmy obcego i zabraliśmy do siebie lub nagiego i okryliśmy **39**. Kiedy zaś Cię zobaczyliśmy słabego lub w straźnicy i przyszliśmy do Ciebie **40**. I odpowiedziawszy Król powie im amen mówię wam na ile uczyniliście jednemu z tych braci moich najmniejszych Mnie uczyniliście **41**. Wtedy powie i po lewej stronie idźcie ode Mnie którzy są przeklęci

w ogień wieczny który jest przygotowany oszczercy i zwiastunom jego **42**. Byłem głodny bowiem i nie daliście Mi zjeść zapragnąłem i nie napoiście Mnie **43**. Obcy byłem i nie zabraliście do siebie Mnie nagi i nie okryliście Mnie słaby i w strażnicy i nie odwiedziliście Mnie **44**. Wtedy odpowiedzą Mu i oni mówiąc Panie kiedy Cię zobaczyliśmy będącego głodnym lub będącego spragnionym lub obcego lub nagiego lub słabego lub w strażnicy i nie usłużyliśmy Ci **45**. Wtedy odpowie im mówiąc amen mówię wam na ile nie uczyniliście jednemu z tych najmniejszych ani Mnie uczyniliście **46**. I odejdą ci w karę wieczną zaś sprawiedliwi do życia wiecznego

Rozdział 26

1. I stało się gdy skończył Jezus wszystkie słowa te powiedział uczniom Jego **2**. Wiecie że za dwa dni Pascha staje się i Syn człowieka jest wydawany na zostać ukrzyżowanym **3**. Wtedy zostali zebrani arcykapłani i znawcy Pisma i starsi ludu na dziedzińcu arcykapłana który jest nazywany Kajfaszem **4**. I radzili aby Jezusa chwyciliby podstępem i zabiliby **5**. Mówili zaś nie w święto aby nie zamęt stałby się w ludzie **6**. zaś Jezus gdy stał się w Betanii w domu Szymona trędowatego **7**. podeszła do Niego kobieta flakonik alabastrowy olejku mająca bardzo drogiego i wylała na głowę Jego gdy leży przy stole **8**. Zobaczywszy zaś uczniowie Jego oburzyli się mówiąc na co zguba ta **9**. Mógł bowiem ten olejek zostać sprzedanym za wiele i zostać dane ubogim **10**. Poznawszy zaś Jezus powiedział im dlaczego trudności przydajecie kobiecie czyn bowiem dobry działała dla Mnie **11**. Zawsze bowiem ubogich macie ze sobą Mnie zaś nie zawsze macie **12**. Wylawszy bowiem ten olejek ten na ciało moje ku pogrzebać Mnie uczyniła **13**. Amen mówię wam gdzie jeśli zostałaby ogłoszona dobra nowina ta w całym świecie zostanie opowiadana i co uczyniła ta na pamiątkę moją **14**. Wtedy poszedłszy jeden z dwunastu który jest nazywany Judasz Iskariota do arcykapłanów **15**. powiedział co chcecie mi dać a ja wam wydam Go zaś postawili mu trzydzieści srebrników **16**. i od wtedy szukał dogodnej chwili aby go wydałby **17**. zaś pierwszego Przaśników podeszli uczniowie Jezusa mówiąc Mu gdzie chcesz przygotowalibyśmy Ci zjeść Paschę **18**. zaś powiedział odchodźcie do miasta do tego i tego i powiedzcie mu Nauczyciel mówi pora moja blisko jest u ciebie czynię Paschę z uczniami moimi **19**. I uczynili uczniowie jak polecił im Jezus i przygotowali Paschę **20**. Wieczór zaś gdy stał się leżał z dwunastoma **21**. I jedząc oni powiedział amen mówię wam że jeden z was wyda Mnie **22**. I którzy są zasmucani bardzo zaczęli mówić Mu każdy z nich czy nie ja jestem Panie **23**. zaś odpowiedziawszy powiedział który zanurzył ze Mną w misie rękę ten Mnie wyda **24**. wprawdzie Syn człowieka odchodzi tak jak jest napisane o Nim biada zaś człowiekowi temu przez którego Syn człowieka jest wydawany dobre było Mu jeśli nie został zrodzony człowiek ten **25**. Odpowiedziawszy zaś Judasz wydający Go powiedział czy nie ja jestem Rabbi mówi mu ty powiedziałaś **26**. Jedząc zaś oni wzięwszy Jezus chleb i pobłogosławiwszy połamał i dawał uczniom i powiedział weźcie zjedzcie to jest ciało moje **27**. i wzięwszy kielich i podziękowawszy dał im mówiąc wypijcie z niego wszyscy **28**. to bowiem jest krew moja nowego przymierza za wielu która jest wylewana

na uwolnienie grzechów **29**. Mówię zaś wam że nie wypiłbym od teraz z tego plonu winorośli aż do dnia tego kiedy go piłbym z wami nowy w Królestwie Ojca mego **30**. i zaśpiewawszy hymn wyszli ku Górze Oliwnej **31**. Wtedy mówi im Jezus wszyscy wy zostaniecie zgorszeni we Mnie w nocy tej jest napisane bowiem uderzę pasterza i zostanie rozproszony zostaną rozproszone owce stada **32**. Po zaś zostać wzbudzonym Mnie poprowadzę was do Galilei **33**. Odpowiedziawszy zaś Piotr powiedział Mu jeśli i wszyscy zostaną zgorszeni w Tobie ja nigdy zostanę zgorszony **34**. Powiedział mu Jezus amen mówię ci że w tej nocy zanim kogut zapiąć trzykrotnie wyprzesz się Mnie **35**. Mówi Mu Piotr nawet jeśli trzeba byłoby mnie z Tobą umrzeć nie Ciebie wyprę się podobnie i wszyscy uczniowie powiedzieli **36**. Wtedy przychodzi z nimi Jezus do miejsca które jest nazywane Getsemane i mówi uczniom usiądźcie tutaj aż kiedy odszedłszy pomodliłbym się tam **37**. i wzięwszy ze sobą Piotra i dwóch synów Zebedeusza zaczął być smuconym i niepokoić się **38**. Wtedy mówi im zasmucona jest dusza moja aż do śmierci pozostaniecie tu i czuwajcie ze Mną **39**. i naprzód poszedłszy nieco upadł na oblicze Jego modląc się i mówiąc Ojcze mój jeśli możliwe jest niech ominie ode Mnie kielich ten jednak nie jak Ja chcę ale jak Ty **40**. i przychodzi do uczniów i znajduje ich śpiącymi i mówi Piotrowi tak nie mieliście siły jedną godzinę czuwać ze Mną **41**. Czuwajcie i módlcie się aby nie weszlibyście w próbę wprowadzić duch ochoczy zaś ciało słabe **42**. Znow po drugi raz odszedłszy pomodlił się mówiąc Ojcze mój jeśli nie może ten kielich przejść obok ode Mnie jeśli nie go wypiłbym niech stanie się wola Twoja **43**. I przyszedłszy znajduje ich znow śpiących były bowiem ich oczy które są obciążone **44**. I opuściwszy ich odszedłszy znow pomodlił się po trzeci to samo słowo powiedziawszy **45**. Wtedy przychodzi do uczniów Jego i mówi im śpicie w końcu i odpoczywacie oto zbliżyła się godzina i Syn człowieka jest wydawany w ręce grzeszników **46**. Wstańcie szlibyśmy oto zbliżył się wydający Mnie **47**. I jeszcze On mówiąc oto Judasz jeden z dwunastu przyszedł i z nim tłum wielki z mieczami i kijami od arcykapłanów i starszych ludu **48**. zaś wydający Go dał im znak mówiąc którego kolwiek pocałowałbym Ten jest chwycicie Go **49**. I zaraz podszedłszy Jezus powiedział witaj Rabbi i pocałował Go **50**. zaś Jezus powiedział mu towarzyszu na co jesteś obecny wtedy podszedłszy położyli ręce na Jezusa i chwycili Go **51**. I oto jeden z Jezusa wyciągnawszy rękę wyciągnął miecz jego i uderzywszy niewolnika arcykapłana pozbawił go ucha **52**. Wtedy mówi mu Jezus wróć twój miecz na miejsce jego wszyscy bowiem wzięwszy miecz od miecza zginą **53**. Czy uważasz że nie mogę teraz poprosić Ojca mego i postawi przy Mnie więcej niż dwanaście legionów zwiastunów **54**. Jak więc zostałyby wypełnione Pisma że tak trzeba stać się **55**. W tę godzinę powiedział Jezus tłumom jak na bandytę wyszłicie z mieczami i kijami ująć Mnie co dzień u was siedziałem nauczając w świątyni i nie schwytaście Mnie **56**. To zaś całe stało się aby zostałyby wypełnione Pisma proroków wtedy uczniowie wszyscy opuściwszy Go uciekli **57**. Ci zaś chwyciwszy Jezusa odprowadzili do Kajfasza arcykapłana gdzie znawcy Pisma i starsi zostali zebrani **58**. zaś Piotr podążał za Nim z daleka aż do dziedzińca arcykapłana i wszedłszy wewnątrz usiadł z podwładnymi zobaczyć koniec **59**. zaś arcykapłani i starsi i sanhedryn cały szukali fałszywego świadectwa przeciw

Jezusowi żeby Go uśmierciliby **60**. I nie znaleźli i wielu fałszywych świadków którzy podeszli nie znaleźli później zaś podszedłszy dwóch fałszywych świadków **61**. powiedzieli Ten powiedział mogę obalić świątynię Boga i przez trzy dni zbudować ją **62**. I wstawszy arcykapłan powiedział Mu nic odpowiadasz co ci Ciebie oskarżają **63**. zaś Jezus milczał i odpowiedziawszy arcykapłan powiedział Mu zaprzysięgam Cię na Boga żyjącego aby nam powiedziałaś jeśli Ty jesteś Pomazaniec Syn Boga **64**. Mówi mu Jezus ty powiedziałaś nadto mówię wam od teraz zobaczycie Syna człowieka siedzącego z prawej strony mocy i przychodzącego na chmurach nieba **65**. Wtedy arcykapłan rozdarł szaty jego mówiąc że zbluźnił coś jeszcze potrzebę mamy świadków oto teraz usłyszeliście bluźnierstwo Jego **66**. Co wam zdaje się zaś odpowiedziawszy powiedzieli winny śmierci jest **67**. Wtedy spluwali na oblicze Jego i policzkowali Go zaś uderzali **68**. mówiąc prorokuj nam Pomazańcu kto jest który uderzył Cię **69**. zaś Piotr na zewnątrz usiadł na dziedzińcu i podeszła do Niego jedna służąca mówiąca i Ty byłeś z Jezusem Galilejczykiem **70**. zaś wyparł się przed wszystkimi mówiąc nie wiem co mówisz **71**. Wyszedłszy zaś on do bramy zobaczyła go inna i mówi tam i ten był z Jezusem Nazarejczykiem **72**. i znów wyparł się z przysięgą że nie znam tego człowieka **73**. Po chwili zaś podszedłszy stając powiedzieli Piotrowi prawdziwie i ty z Nim jesteś i bowiem mowa twoja jawnym cię czyni **74**. Wtedy zaczął zaklinać i przysięgać że nie znam tego człowieka i zaraz kogut zapiął **75**. i zostało przypomniane Piotrowi wypowiedź Jezusa które powiedział mu że zanim kogut zapiąć trzykrotnie wyprzesz się Mnie i wyszedłszy na zewnątrz zapłakał gorzko

Rozdział 27

1. Rano zaś gdy stało się naradę wzięli wszyscy arcykapłani i starsi ludu przeciw Jezusowi żeby uśmiercić Go **2**. I zwiąawszy Go odprowadzili i wydali Go Poncjuszowi Piłatowi namiestnikowi **3**. Wtedy zobaczywszy Judasz wydający Go że został zasądzony pożałowawszy zwrócił trzydzieści srebrników arcykapłanom i starszym **4**. mówiąc zgrzeszyłem wydawszy krew niewinną zaś powiedzieli co do nas ty zobaczysz **5**. i rzuciwszy srebrniki w świątyni oddalił się i odszedłszy powiesił się **6**. zaś arcykapłani wzięwszy srebrniki powiedzieli nie wolno rzucić je do korban skoro oszacowanie krwi jest **7**. Naradę zaś wzięwszy kupili za nie pole garncarza na grób obcych **8**. Dlatego zostało nazwane pole to Pole Krwi aż do dzisiaj **9**. Wtedy zostało wypełnione co zostało powiedziane przez Jeremiasza proroka mówiącego i przyjęli trzydzieści srebrników oszacowanie który jest oszacowany którego szacowali przez synów Izraela **10**. I dali je na pole garncarza jak polecił mi Pan **11**. zaś Jezus stał przed namiestnikiem i zapytał Go namiestnik mówiąc Ty jesteś król Judejczyków zaś Jezus powiedział mu ty mówisz **12**. I wśród być oskarżonym On przez arcykapłanów i starszych nic odpowiedział **13**. Wtedy mówi Mu Piłat nie słyszysz ile Cię oskarżają **14**. I nie odpowiedział mu w ani jednej wypowiedzi tak że dziwić się namiestnik bardzo **15**. Na zaś święto miał w zwyczaju namiestnik uwolnić jednego tłumowi więźnia którego chcieli **16**. Mieli zaś wtedy więźnia znacznego który jest nazywany Barabaszem **17**. Będąc

zebrani więc oni powiedział im Piłat kogo chcecie uwolnić wam Barabasza czy Jezusa który jest nazywany Pomazańcem **18**. Wiedział bowiem że przez zawisać wydali Go **19**. Siedząc zaś on na trybunie wysłała do niego żona jego mówiąc nic tobie i sprawiedliwemu temu wiele bowiem wycierpiałam dzisiaj we śnie przez Niego **20**. zaś arcykapłani i starsi przekonali tłumy aby prosiłyby o Barabasza zaś Jezusa zgubiliby **21**. Odpowiedziawszy zaś namiestnik powiedział im kogo chcecie z dwóch uwolnić wam zaś powiedzieli Barabasza **22**. Mówi im Piłat co więc uczynię Jezusowi który jest nazywany Pomazańcem mówią mu wszyscy niech zostanie ukrzyżowany **23**. zaś namiestnik powiedział co bowiem złego uczynił zaś bardziej krzyczeli mówiąc niech zostanie ukrzyżowany **24**. Zobaczywszy zaś Piłat że nic pomaga ale bardziej zamęt staje się wzięwszy wodę umył ręce naprzeciw tłumowi mówiąc niewinny jestem od krwi sprawiedliwego Tego wy zobaczycie **25**. I odpowiedziawszy cały lud powiedział krew Jego na nas i na dzieci nasze **26**. Wtedy uwolnił im Barabasza zaś Jezusa ubiczowawszy wydał aby zostałby ukrzyżowany **27**. Wtedy żołnierze namiestnika wzięszy ze sobą Jezusa do pretorium zebrali do Niego całą kohortę **28**. I zdjąwszy z Niego włożyli Mu płaszcz szkarłatny **29**. I splótłszy wieniec z cierni nałożyli na głowę Jego i trzcinę na prawicy Jego i upadłszy na kolana przed Nim wykpiłi Go mówiąc witaj królu Judejczyków **30**. I splunawszy na Niego wzięli trzcinę i bili w głowę Jego **31**. I kiedy wykpiłi Go zdjęli z Niego płaszcz i przyoblekli Go w szaty Jego i odprowadzili Go ku ukrzyżować **32**. Wychodząc zaś znaleźli człowieka Cyrenejczyka imieniem Szymon tego przymusili aby podniósłby krzyż Jego **33**. A przyszedłszy na miejsce które jest nazywane Golgotą co jest które jest nazywane Czaszki Miejsce **34**. dali Mu wypić winny ocet z żółcią który jest zmieszany i skosztowawszy nie chciał wypić **35**. Ukrzyżowawszy zaś Go rozdzielili szaty Jego rzucając los aby zostałyby wypełnione co zostało powiedziane przez proroka rozdzielili szaty moje sobie i za odzienie moje rzucili los **36**. i siedząc strzegli Go tam **37**. I nałożyli ponad głowę Jego przyczynę kary Jego które jest napisane Ten jest Jezus król Judejczyków **38**. Wtedy są krzyżowani z Nim dwaj bandyci jeden z prawej strony i jeden z lewej strony **39**. zaś przechodzący spotwarzali Go poruszając głowami ich **40**. i mówiąc obalający świątynię i w trzy dni budujący uratuj siebie jeśli Syn jesteś Boga zejdz z krzyża **41**. Podobnie zaś i arcykapłani kpiący ze znawcami Pisma i starszymi mówili **42**. Innych uratował siebie nie może uratować jeśli król Izraela jest niech zejdzie teraz z krzyża a uwierzemy Mu **43**. Położył ufność na Boga niech uratuje teraz Go jeśli chce Go powiedział bowiem że Boga jestem Syn **44**. zaś tak samo i bandyci którzy zostali ukrzyżowani razem z Nim znieważali Go **45**. Od zaś szóstej godziny ciemność stała się na całej ziemi aż do godziny dziewiątej **46**. O zaś dziewiątej godzinie wykrzyknął Jezus głosem wielkim mówiąc Eli Eli lamma sabachtani to jest Boże mój Boże mój dla czego Mnie opuściłeś **47**. Niektórzy zaś z tam stojących usłyszawszy mówili że Eliasza woła Ten **48**. I zaraz podbiegłszy jeden z nich i wzięwszy gąbkę wypełniwszy także winnym octem i włożywszy na trzcinę poił Go **49**. zaś pozostali mówili pozwól zobaczylibyśmy czy przychodzi Eliasz który zbawi Go **50**. zaś Jezus znów zawoławszy głosem wielkim oddał ducha **51**. I oto zasłona świątyni została rozdarta na dwoje z góry aż do dołu i ziemia została

poruszona i skały zostały rozłamane **52**. I grobowce zostały otworzone i liczne ciała którzy są uspieni świętych zostały wzbudzone **53**. i wyszedłszy z grobowców po wzbudzeniu Jego weszły do świętego miasta i zostały objawione wielu **54**. zaś setnik i z nim zachowujący Jezusa zobaczywszy trzęsienie ziemi i to którzy stali się przestraszyli się bardzo mówiąc prawdziwie Boga Syn był Ten **55**. Były zaś tam kobiety liczne z daleka oglądające które podażyły za Jezusem od Galilei służąc Mu **56**. Wśród których była Maria Magdalena i Maria Jakuba i Jozesa matka i matka synów Zebedeusza **57**. Wieczór zaś gdy stał się przyszedł człowiek bogaty z Arymatei imieniem Józef który i sam został uczniem Jezusa **58**. Ten podszedłszy do Piłata poprosił o ciało Jezusa wtedy Piłat rozkazał by zostać oddane ciało **59**. I wzięwszy ciało Józef owinął je płótnem czystym **60**. i położył Go w nowym jego grobowcu który wyciosał w skale i zatoczywszy kamień wielki na otwór wejściowy grobowca odszedł **61**. Była zaś tam Maria Magdalena i inna Maria siedzące naprzeciw grobu **62**. zaś następnego dnia który jest po Dniu Przygotowania zostali zebrani arcykapłani i faryzeusze u Piłata **63**. mówiąc panie zostało przypomniane nam że Ten zwodzieciel powiedział jeszcze żyjąc po trzech dniach jestem wzbudzany **64**. Każ więc zostać zabezpieczonym grób aż do trzeciego dnia by czasem nie przyszedłszy uczniowie Jego nocą ukradliby Go i mówiliby ludowi został wzbudzony z martwych i będzie ostatnie zwiedzenie gorsze od pierwszego **65**. Powiedział zaś im Piłat macie straż odchodźcie zabezpieczcie jak umiecie **66**. zaś poszedłszy zabezpieczyli grób opieczętowawszy kamień ze strażą

Rozdział 28

1. Wieczorem zaś po szabatach świtając ku pierwszemu tygodni przyszła Maria Magdalena i inna Maria zobaczyć grób **2**. I oto trzęsienie ziemi stało się wielkie zwiastun bowiem Pana zstąpiwszy z nieba podszedłszy odtoczył kamień od otworu wejściowego i usiadł na nim **3**. Był zaś wygląd jego jak błyskawica i odzienie jego białe jakby śnieg **4**. Od zaś strachu przed nim zostali poruszeni strzegący i stali się jakby martwi **5**. Odpowiedziawszy zaś zwiastun powiedział kobietom nie bójcie się wy wiem bowiem że Jezusa który jest ukrzyżowany szukacie **6**. Nie jest tu został wzbudzony bowiem tak jak powiedział chodźcie zobaczcie miejsce gdzie był położony Pan **7**. I szybko poszedłszy powiedzcie uczniom Jego że został wzbudzony z martwych i oto poprzedza was do Galilei tam Go zobaczycie oto powiedziałem wam **8**. I wyszedłszy szybko z grobowca ze strachem i radością wielką pobiegły oznajmić uczniom Jego **9**. Jak zaś poszły oznajmić uczniów Jego I oto Jezus wyszedł naprzeciw je mówiąc radujcie się zaś podszedłszy chwyciły się Jego stóp i oddały cześć Mu **10**. Wtedy mówi im Jezus nie bójcie się odchodźcie oznajmijcie braciom moim aby odeszliby do Galilei a tam Mnie zobaczą **11**. Idąc zaś one oto niektórzy ze straży przyszedłszy do miasta oznajmili arcykapłanom wszystkie które stały się **12**. I zostawszy zebranymi ze starszymi naradę także wzięwszy srebrniki warte dali żołnierzom **13**. mówiąc powiedzcie że uczniowie Jego nocą przyszedłszy ukradli Go nam gdy jesteśmy śpiący **14**. i jeśli zostałoby usłyszane to u namiestnika my przekonamy go i was wolnymi od trosk uczynimy **15**. zaś wzięwszy srebrniki uczynili

jak zostali nauczeni i zostało wypowiedziane słowo to u Judejczyków aż do dzisiaj **16.** zaś jedenastu uczniów poszło do Galilei na górę gdzie wskazał im Jezus **17.** i zobaczywszy Go oddali cześć Mu zaś zwątpili **18.** I poszedłszy Jezus powiedział im mówiąc została dana Mi wszelka władza na niebie i na ziemi **19.** poszedłszy więc uczyńcie uczniami wszystkie narody zanurzając je w imię Ojca i Syna i Świętego Ducha **20.** nauczając ich zachowywać wszystkiego ile przekazałem wam i oto Ja z wami jestem wszystkie dni aż do końca wieku amen

Textus Receptus Oblubienicy - Ewangeliczny Przekład Intelinearny Nowego Testamentu